



DZIŚ STRONA ZDROWIA

NIE TYLKO KORONAWIRUS, GRYPY I RSV JESIENIĄ ZAATAKUJĄ NAS WIRUSY. NIE PODDAWAJ SIĘ BEZ WALKI

Nr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206

www.gazetawroclawska.pl

Nr 215 | Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 16.09.2026

78
lat

Gazeta WROCLAWSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Z naszych stron

Spalinowe Elfy na torach bez prądu w naszym regionie

Koleje Dolnośląskie świętowały niedawno przybycie setnego pojazdu w swojej flocie, a już zamówiły 20 ekodieseli od bydgoskiej firmy PESA. – Str. 4

Z naszych stron

Strażacy wynieśli pacjentkę przez okno czwartego piętra budynku

Nie drzwiami, a przez okno wynieśli strażacy kobietę, która potrzebowała pomocy medycznej. W akcji specjalna jednostka alpinistyczna. – Str. 5

Wrocław ma najlepszą drużynę bejsbolową w kraju. Barons przypieczętowali sukces przed własnymi kibicami na Zakrzowie – Str. 16

Marian Kmita, dyrektor ds. sportu w Polsce, został tymczasowym prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Str. 15



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Z naszych stron

Nowa lista wykroczeń, za które miejscy strażnicy wystawią Wam mandaty

Konrad Bałajewicz

Od 15 września straż ma większe możliwości karania mandatami. Do katalogu takich wykroczeń dopisano m.in. niebezpieczne zachowania na przejazdach kolejowych, sprzedaż energetyków niepełnoletnim, brak szczepienia psa przeciwko wściekliznie.

Zmiany wynikają z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jedną z najbardziej dotkliwych dotyczy bezpieczeństwa na torach.

Chodzi m.in. o wjazd na przejazd kolejowy, kiedy zapory są opuszczone, kiedy ich opuszczanie się rozpoczęło albo podnoszenie jeszcze się nie zakończyło. Kara grozi również za wjazd lub wejście za sygnalizator przy czerwonym świetle. Przepis obejmuje także sytuację, w której kierowca wjeżdża na przejazd, mimo że po drugiej stronie nie ma miejsca, żeby kontynuować jazdę.

Wcześniej za takie wykroczenia mogła karać tylko policja. Teraz również i straż miejska. Zgodnie z taryfikatorem, za takie zachowanie strażnik nałoży na kierowcę

mandat w wysokości nie niższej niż 2000 zł do nawet 3000 zł.

Nowością jest możliwość ukarania osoby, która podczas interwencji celowo odmawia wykonania polecenia strażnika i utrudnia mu działanie. Od 15 września taki przypadek również znajduje się w katalogu wykroczeń mandatowych straży miejskiej. Sankcja może wynieść do 500 zł.

Strażnicy mogą teraz karać za sprzedaż napojów z dodatkiem kofeiny lub tauryny osobom poniżej 18. roku życia. Za takie wykroczenie sprzedającemu grozi kara do 2000 zł. Co więcej, taka sama

kara dotyczy także kierownika lub właściciela sklepu.

Funkcjonariusze będą kontrolować szkoły, przedszkola, kluby sportowe i obiekty turystyczne w kontekście wdrożenia procedur prawnych chroniących dzieci przed przemocą. Za brak opracowania i wprowadzenia takich standardów strażnik może nałożyć naganę lub mandat do 250 zł.

Strażnicy dostają możliwość karania za uchylanie się od obowiązkowego szczepienia psa przeciwko wściekliznie. I to nie koniec rozszerzonego katalogu.

Czytaj dalej na str. 3



WROCLAW

Koń, pies i koty na ścianie kliniki

Konrad Bałajewicz

Na elewacji budynku Uniwersytetu Przyrodniczego pojawił się mural przedstawiający właśnie te zwierzęta. Autorem jest wrocławski ar-

tysta Wojciech Kołacz „Otecki”. To jego piąte wielkoformatowe malowidło na obiektach tej uczelni.

- Ażurowa kompozycja przedstawia sylwetki konia, psa i kotów, czyli głównych pacjentów kliniki – wyja-

śnia twórca. Jak wyjaśnia Uniwersytet, Mural powstał dzięki hojności dr. Macieja Nowaka, wiceprzewodniczącego konwentu uczelni i absolwenta Wydziału Medycyny Weterynaryjnej.

Z naszych stron

„Wstyd na cały świat”. Dziwne interesy Orlenu

Karolina Wrońska

„Financial Times” opisał, że Orlen stracił 230 mln dolarów na transakcji związanej z zakupem wenezuelskiej ropy.

Gazeta relacjonuje, że Orlen nadal próbuje odzyskać 230 mln dolarów wpłaconych jako zaliczka dla Hannon International, która jako pośrednik miała kupić 6 mln baryłek wenezuelskiej ropy.

Do publikacji „FT” przed wtorkowym posiedzeniem rządu odniósł się premier Donald Tusk.

- Wstyd na cały świat - stwierdził premier. Dodał, że publikacja dotyczy afery Orlenu z czasów Daniela Obajtka.

- Str. 6

POLECAMY

JUTRO: Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy? PIĄTEK: George Friedman o Rosji

16.09.2026

Środa

Dzisiaj imieniny: Edyta, Kamila, Kornel
Telefon alarmowy: 112

WOŁÓW

Słynny autor horrorów przyjedzie do więzienia

Robert Migdał

Graham Masterton - niczego się nie boi. Nawet wizyty w więzieniu w Wołowie, w którym za kratami odsiadują wieloletnie wyroki bardzo groźni przestępcy.

Już 18 września pisarz przyjedzie do Zakładu Karnego w Wołowie na Dolnym Śląsku, by po raz dziesiąty nagrodzić laureatów konkursu literackiego swojego imienia.

„W więzieniu pisane”

Stowarzyszenie Aglomeracja Wrocławska wspólnie z Zakładem Karnym w Wołowie i Wrocławskim Domem Literatury organizują konkurs „W więzieniu pisane”. I to nieprzerwanie od 2017 roku (nawet pandemia nie zdołała pokrzyżować im szyków).

Dodajmy, że we wszystkich edycjach wydarzenia od pensjonariuszy zakładów karnych w całej Polsce wpłynęło łącznie ponad 1000 opowiadań.

– Nie mogę uwierzyć, że robimy to już od dziesięciu lat –

mówi brytyjski pisarz. – Kreatywność polskich więźniów nie zna granic, ich opowiadania wywołują we mnie całą gamę emocji, a niektóre z pomysłów budzą nawet zazdrość. Bardzo się cieszę, że dzięki naszemu skromnemu konkursowi ponad tysiąc osób pozbawionych wolności miało okazję podzielić się swoimi nierzadko wstrząsającymi historiami i zakomunikować światowi zewnętrznemu, co dzieje się w ich sercach.

Ponad 30 spotkań

Bliskie związki Grahama Mastertona z aglomeracją wrocławską sięgają 2016 roku, kiedy to brytyjski autor przyjechał tu na serię spotkań autorskich. Jedno z nich odbyło się w wołowskim więzieniu i ujęło pisarza na tyle, że sam wyszedł z inicjatywą organizacji konkursu.

Od tej pory Masterton regularnie odwiedza Wrocław i okolice: odbył ponad 30 spotkań z czytelnikami, a jego związki z Wrocławiem jeszcze się zacieśniały, gdy przy ulicy Kielbaśniczej stanął jego osobisty krasnal.



Redaktor naczelna
 Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej
 Mateusz Różański
Wydawcy Grzegorz
 Chmielowski, Cyprian
 Dmowski, Janusz Michalczyk

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4
 (wejście A, I p.),
 50-073 Wrocław
 tel. 71 37 48 151,
 71 37 48 100
 redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
 Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
 Anna Bijak-Bednarska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowisko Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PIESZYCE

Rondo z atrakcją, która olśniewa, zwłaszcza po zmroku

Wierna kopia wieży widokowej na Wielkiej Sowie stanęła na rondzie przy głównej drodze wjazdowej do Pieszyc. Największe wrażenie robi po zmroku, gdy światła odsłaniają wycięty w stalowej konstrukcji kształt wieży.

Choć nie jest to sama wieża, a jedynie jej odwzorowanie wycięte z czworokątnej blachy, w wielu detalach nawiązuje do oryginału. Szczególnie układ cegieł, który został przeniesiony jeden do jednego z konstrukcji stojącej na szczycie Wielkiej Sowy.

Figura stanęła na skrzyżowaniu ulic Bielawskiej i Ogrodowej – jednym z najważniejszych węzłów komunikacyjnych w Pieszcach, gdzie łączą się dwie drogi wlotowe do miasta. Ma przypominać kierowcom i pasażerom, że znajdują się u podnóża Gór Sowich, a przede wszystkim nawiązywać do najbardziej charakterystycznego punktu tego pasma.

W dzień konstrukcja przyciąga uwagę formą, ale po zmroku zmienia się całe wrażenie. Oświetlenie uruchamia się automatycznie wraz z lampami ulicznymi dzięki czujni-



FOT. REMIGIUSZ BIAŁY

W taki sposób ozdobiono pierwsze rondo w Pieszcach

kowi zmierzchłowemu – wtedy najlepiej widać wycięty w blasze kształt wieży.

Szybko zardzewieje

Wieża na rondzie została wykonana ze stali kortenowskiej. To materiał, który z czasem pokrywa się charakterystyczną rdzawą patyną, dzięki czemu rzeźba będzie jeszcze bardziej wyrazista.

– Ona w ciągu dnia może nie wyglądać jakoś spektakularnie, ale za chwilę będzie wyglądała zupełnie inaczej, bo to jest stal kortenowska. Pokryje się charakterystyczną rdzawą patyną. Wtedy faktura i wycięcie wieży będą po prostu bardziej aktywne – mówi Dorota Konieczna-Enözel, burmistrz Pieszyc.

Do tego dochodzi oświetlenie, które po zmroku wydobywa z konstrukcji charakterystyczny kształt.

– Chcieliśmy, żeby było trochę oryginalnie. Myślę, że się udało i rzeczywiście można było tym rondem zachwycić – dodaje Dorota Konieczna-Enözel.

Pierwsze rondo

Choć sąsiednie Bielawa i Dzierżonów mają już po kilka rond, w Pieszcach pierwsze takie rozwiązanie pojawiło się dopiero teraz.

– Główne drogi w mieście to drogi wojewódzkie i powiatowe. Nie zawsze mamy wpływ na decyzje starostów czy marszałków – mówi Dorota Konieczna-Enözel, burmistrz Pieszyc.

Droga między Pieszcami a Bielawą była remontowana około 2014–2015 roku, ale wtedy nie zapadła decyzja o budowie ronda. Później pojawiały się uwagi mieszkańców i samorządu, bo ruch w tym miejscu regularnie się korkował.

– My nie tworzymy rond tam, gdzie nie ma takiej potrzeby. Nie jest naszym celem, aby Pieszyce były miastem rond, tylko żeby powstały tam, gdzie ruch trzeba upłynnić. Nowe rondo już poprawiło płynność przejazdu przez Pieszyce. Jednak skala ruchu w mieście jest nieporównywalna z Dzierżoniowem. Jesteśmy małą miejscowością. Tam tranzyt jest zdecydowanie bardziej odczuwalny niż u nas, w Górach Sowich – dodaje Dorota Konieczna-Enözel. **Remigiusz Biały**

PRZYRODA

Znikający bielinek kapustnik

Grzegorz Tabasz

Groźne szkodniki, które kiedyś terroryzowały rolników, odchodzą w przeszłość. Choćby bielinek kapustnik.

Przez całe lato rozglądałem się za białym motylem. Dawny szkodnik zagonów kapusty czy kalarepy, wymieniany na poczesnych miejscach we wszystkich podręcznikach ogrodnictwa, przepadł bez śladu. Prawdę mówiąc, nie jest specjalnie

fotogeniczny. Białe motyle, z kilkoma czarnymi kropkami i plamami. Jeśli jednak miał wyginąć lub stać się wielką rzadkością, strata wydawała mi się szczególnie dotkliwa.

Tym większe zaskoczenie przeżyłem kilka dni temu. Gdy jechałem rowerem po ścieżce, tuż przy kraju drogi przeleciało coś białego i wyjątkowo dużego. Zlazałem z roweru i poczłapałem na łąkę. I proszę – bielinek kapustnik jak malowany!

Potem spotkałem jeszcze kilka sztuk. Rozgrzane słońcem szukały

czegoś do zjedzenia. W drugiej połowie września mogły liczyć na ostatnie kwiaty koniczyny. I pewnie z tego powodu motyle były wyjątkowo rozdrażnione i płochliwe.

Jest jeszcze coś. Ostatnie, jesienne pokolenie gąsienic zamienia się w poczwarki i w tej postaci zimuje. Ciepła i słoneczna aura musiała doprowadzić do wyklucia części motyli. Teraz czeka je marny los. Zimy nie przetrwają, a na wydanie potomstwa nie ma szans. Choć to szkodnik, to jednak trochę szkoda.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Gazetę
 Wrocławską”

tel. 71 727 62 37
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA



dzisiaj
 23°C



jutro
 20°C

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżur reportera**
email: redakcja@gazeta.wroc.pl
Facebook: @GazetaWroclawska

INWESTYCJE

Nowa hala magazynowa przy lotnisku. Wmurowano kapsułę czasu z naszą gazetą

Remigiusz Biały

Przy terminalu towarowym powstaje nowa hala magazynowo-biurowa. Zakończenie prac zaplanowano na przyszły rok. Koszt wynosi 31 mln zł.

Podczas wczorajszej uroczystości wmurowano kamień węgielny oraz kapsułę czasu. Umieszczono w niej m.in. najnowsze wydanie Gazety Wrocławskiej, miejski biuletyn, raport z wynikami Lotniczego Dworca Towarowego Wrocław oraz projekt powstającego obiektu.

Nowy terminal będzie kluczowym elementem rozwoju działalności i Lotniczego Dworca Towarowego Wrocław. Po zakończeniu inwestycji łączna powierzchnia magazynowa terminala wyniesie 7500 mkw., a biurowa 2500 mkw. Ponad trzykrotny wzrost możliwości prze-

ładunkowych pozwoli spółce obsługiwać większą liczbę klientów i rozwijać nowe segmenty rynku.

- Skoro we Wrocławiu potrafiliśmy zbudować tak imponującą dynamikę ruchu pasażerskiego, chcemy, aby podobna historia wydarzyła się również w cargo. Potencjał jest ogromny i mocno wierzymy, że dopiero zaczynamy go wykorzystywać – mówi Karol Przywara, prezes zarządu Portu Lotniczego Wrocław S.A.

Obiekt zostanie przystosowany do obsługi towarów niebezpiecznych i wymagających specjalnych warunków przechowywania, produktów farmaceutycznych zgodnie ze standardem GDP oraz żywych zwierząt. Umożliwi również bezpieczne przechowywanie i przemieszczanie przesyłek wartościowych zgodnie ze standardami TAPA.



Nowa hala umożliwi rozwój usług towarowych

WYPADKI DROGOWE

Wrocław

Czołowe zderzenie z ciężarówką

Do groźnego wypadku doszło wczoraj o godz. 9. Samochód osobowy zderzył się czołowo z tirem na drodze krajowej 35 między Siedlakowicami a Mirosławicami. 80-letni kierowca Dacii, samochodu, który zderzył się z pojazdem ciężarowym, został przetransportowany do szpitala z potłuczeniami. Z wstępnych ustaleń wynika, że kierowca Dacii chciał uniknąć najechania na pojazdy stojące w korku, odbił w lewo i zderzył się z ciężarówką. W sumie w tym wypadku

zostały uszkodzone cztery pojazdy.

Konrad Bałajewicz

Środa Śląska

Motocyklista zginął po uderzeniu w mur

Do śmiertelnego wypadku na wyjeździe z Pisarzowic w kierunku Wilkszyna i dalej Wrocławia doszło w poniedziałek ok. godz. 18. Jadący na motocyklu mężczyzna na łuku drogi wypadł z jezdni i uderzył w mur przepustu. Na miejscu zdarzenia usłyszeliśmy od świadków, że maszyna stanęła w płomieniach. Mężczyzna kierujący motocyklem nie przeżył. **Jarosław Jakubczak**

PRZEPISY

Strażnicy miejscy dostali zupełnie nowe uprawnienia

Konrad Bałajewicz

Straż miejska od 15 września ma większe możliwości karania mandatami. Katalog takich wykroczeń został mocno rozszerzony.

Dokończenie ze str. 1

Nowe uprawnienie obejmuje również towarzyszących podróżnym psów, kotów czy frotek bez spełnienia wymaganych wymogów weterynaryjnych (brak chipa, badań, paszportu). W takich przypadkach, podobnie jak przy braku zaświadczenia o szczepieniu przeciwko wściekliznie, mandaty sięgają nawet 500 zł.

Strażnicy mogą również nałożyć 500 zł mandatu na właściciela lub zarządcę nieruchomości, jeśli nie będzie utrzymywał swojej posesji w należytym stanie, np. nie będzie wykonywał obowiązkowej deratyzacji. Taki sam mandat dostanie teraz od strażnika miejskiego osoba, która nie stosuje się do zakazów i ograniczeń antysmogowych i pali w piecu „czym popadnie”.



Nakładane mandaty mogą sięgnąć pół tysiąca złotych

Nowe uprawnienia obejmują także przepisy dotyczące zakazu fotografowania określonych obiektów. Jeżeli obiekt wojskowy albo element infrastruktury krytycznej zostanie oznaczony znakiem zakazu fotografowania, strażnik będzie mógł zareagować na fotografowanie, filmowanie czy skanowanie takiego obiektu. Za złamanie tego zakazu strażnik nałoży mandat do 500 zł, a sprzęt służący do rejestracji obrazu może ulec przepadkowi.

Strażnicy miejscy już wcześniej mieli całkiem szeroki katalog uprawnień. Nie zajmowali się wyłącznie wystawianiem mandatów za parkowanie. Strażnik może m.in.: legitymować osoby, udzielać pouczeń i ostrzeżeń, ująć osobę stwarzającą oczywiste i bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia i przekazać ją policji, karać za śmiecanie przestrzeni publicznej, usuwać opuszczone pojazdy lub zakładać blokady na koła.

Jelenia Góra

Policjanci mieli rozebrać mężczyznę do naga i bić go

Alina Gierak

Sprawa dotyczy mundurowych z II Komisariatu w Jeleniej Górze- Cieplicach oraz z Komisariatu w Szklarskiej Porębie.

Sprawa wyszła na światło dzienne we wtorek, po opublikowaniu przez Zbigniewa Stonogę zapowiedzi reportażu o brutalnym zachowaniu policjantów oraz ratowników medycznych z Jeleniej Góry. Interwencja wydarzyła się w lipcu. Policjanci mieli wprowadzić zatrzymanego do pokoju w hotelu w Cieplicach Śląskich -Zdroju, który mężczyzna wynajmował. Nie stawiał oporu mundurowym. Ci jednak skuli go i rozebrali do naga. Jeden z funkcjonariuszy miał podduszać mężczyznę.



Komisariat w Cieplicach

Jak ustalił portal Jelenia Góra Nasze Miasto, sprawa jest znana prokuraturze. Prowadzi ją Prokuratura Rejonowa w Zgorzelcu. Śledztwo prowadzone jest w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy policji przez bezpodstawnie użycie środków przymusu bezpo-

średniego, siły fizycznej, uderzenia pałką w różne części ciała i narażenie zatrzymanego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Czterej mundurowi, którzy mieli brać udział w interwencji, są odsunięci od czynności służbowych. Do zatrzymania poszkodowanego doszło w czasie rutynowej kontroli drogowej. Mundurowi podejrzewali, że był on pod wpływem środków odurzających.

Prokurator dysponuje nagraniami z monitoringu w hotelu w Cieplicach, w którym doszło do interwencji policji. Trwa przesłuchiwanie świadków zdarzenia. Zatrzymany nie jest aniołkiem. Nieoficjalnie wiadomo, że miał zatargi z prawem.

- Dysponuję 6 godzinami nagrań z tej interwencji. Nie spotkałem się do tej pory z taką brutalnością policji i arogancją zachowaniem ratowników medycznych - mówi nam Zbigniew Stonoga.

LWÓWEK ŚLĄSKI

28-latek pojechał wprost na policjantów

Konrad Bałajewicz

Mieszkaniec okolic Bolesławca urządził na drogach powiatu lwóweckiego wyjątkowo niebezpieczną ucieczkę.

Do zdarzenia doszło 11 września na terenie gminy Wleń pod Jelenią Górą. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim dali kierowcy Volkswagena sygnał do zatrzymania, podejrzewając, że prowadzi pojazd, mimo obowiązującego go zakazu. Ten zamiast zjechać na pobocze, gwałtownie przyspieszył.

Podczas liczącego kilkanaście kilometrów pościgu 28-latek wielokrotnie zjeżdżał na przeciwny pas ruchu. Kierowcy jadący z naprzeciwka musieli zjechać z drogi, żeby uniknąć zderzenia. Mężczyzna wyprzedzał również w miejscach, w których było to zabronione,

w tym w rejonie przejść dla pieszych, którym na dodatek nie ustępował pierwszeństwa.

Funkcjonariusze zorganizowali na trasie blokadę. Gdy kierowca Volkswagena ją zobaczył, zaczął jechać w jej kierunku z dużą prędkością. Policjanci musieli w ostatniej chwili odskoczyć.

Kierowcy udało się ominąć blokadę, ale uszkodził samochód. Ostatni odcinek drogi pokonał na samej feldzie. Po kilkunastu kilometrach policjanci skutecznie go zatrzymali.

Okazało się, że ten sam mężczyzna został zatrzymany dwa dni wcześniej. Wtedy wyszło na jaw, że ma dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Kiedy odbierając pojazd z policyjnego parkingu ze znajomym ponownie zasiadł za kierownicą, funkcjonariusze ruszyli za nim w opisywany na początku pościg.

DOLNY ŚLĄSK

Spalinowe Elfy na torach bez prądu w naszym regionie

Alina Gierak

Dopiero co Koleje Dolnośląskie świętowały przybycie setnego pojazdu w swojej flocie, a już zamówiły kolejne. 20 ekodiesli wyprodukuje bydgoska PESA.

Trwają dostawy elektrycznych pojazdów Elf. Od czerwca 2027 roku zaczną przyjeżdżać pociągi ekodiesel - nie 10 jak wstępnie planowano, ale 20. Dobrą informację Koleje Dolnośląskie przekazały na stacji w Karpaczu. Połączenia z Jeleniej Góry do miasta pod Śnieżką jest jednym z najbardziej popularnych i okazało się strzałem w dziesiątkę.

Koleje Dolnośląskie skoryzystały z prawa opcji i zamówiły w bydgoskiej firmie PESA 20 spalinowych zespołów trakcyjnych 231M.



Linia z Jeleniej Góry do Karpacza to jeden z najbardziej popularnych u nas kierunków

- Ta umowa otwiera nam możliwości polepszania oferty dla setek tysięcy Dolnoślązaków, bo mamy linie niezelektryfikowane, które sięgają miliona pasażerów rocznie - mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Promesę na pojazdy osobiste odebrał Krzysztof Zdziarski, prezes PESA Bydgoszcz.

- Dolny Śląsk może być dumny z tego, co dzieje się na kolei, a my dziękujemy za zaufanie i wykorzystanie opcji na kolejne pojazdy pro-

dukowane w Bydgoszczy. My jako producent przyspieszamy nie tylko w tempie realizacji zamówień, ale również prędkości naszych pojazdów - mówi Krzysztof Zdziarski.

W regionie istnieją linie kolejowe, które pozbawione są elektryfikacji. Najważniejsza to Magistrala Pod-sudecka, która wiedzie przez miejscowości, w których żyje ponad 140 tys. Dolnoślązaków.

- W miejscowościach położonych przy niezelektryfikowanych liniach kolejowych mieszka ponad 270 tysięcy osób, a wraz z oddaniem do użytku kolejnych inwestycji kolejowych w naszym województwie ta liczba wzrośnie do ponad 320 tysięcy mieszkańców - komentuje Paweł Gancarz, marszałek województwa dolnośląskiego.

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● „ABEL” – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● „ADORIA” Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● „ANUBIS” – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłdnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● „ARCHON” – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłdnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszynska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● „WITWICCY” Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłdnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzycze, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● KREMATORIUM – ARCHON, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● ROCH – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

WROCŁAW

Policjant złapał oszusta pod bankomatem

Konrad Bałajewicz

Mężczyzna przez dłuższy czas stał przy bankomacie i rozmawiał przez telefon. Zainteresował się nim policjant jadący do pracy.

Intuicja nie zawiodła funkcjonariusza. Okazało się, że 27-letni Ukrainiec wypłaca pieniądze na zlecenie innych osób. Chodziło o wypłaty przy użyciu kodów BLIK. Jak to działa? Osoba mająca dostęp do pieniędzy na koncie,

często nieświadoma oszustwa, przekazuje drugiej osobie wygenerowany kod BLIK, a ta wpisuje go w bankomacie i wypłaca gotówkę.

Policjanci znaleźli przy zatrzymanym mężczyźnie prawie 6 tys. zł. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu dotyczącego oszustwa. W minioną sobotę, na wniosek Prokuratury Rejonowej Wrocław-Psie Pole sąd zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania.



Aresztowanemu grozi 8 lat więzienia

AUTOPROMOCJA

Nekrologi

zamówisz tutaj:

Wrocław, ul. św. Antoniego 2/4,

71 374 82 49

reklama.wroclaw@polskapress.pl

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 16.09

● OSOBOWICE

Ludomira Ilńska, g. 11.20
Zdzisław Tadeusz

Stadnicki, 12
Alfred Krawczyk, 13.20
Zofia Ziubryniewicz, 14

● GRABISZYN

Danuta Popiołek, g. 13
Czesława Piwowarczyk, 14

Marian Kmiecik, 15

● PSIE POLE

Renata Hojka, g. 8

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

WROCŁAW

Strażacy wynieśli pacjentkę przez okno czwartego piętra

Adrianna Szurman

Nie drzwiami, a przez okno wynosili strażacy kobietę, która potrzebowała pomocy medycznej. Okazało się, że klatka schodowa jest za mała i za ciasna.

Na zdjęciach, które zrobili strażacy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu widać, jak trudna i skomplikowana była to operacja. Całość wyglądała spektakularnie i nie jedną osobę do dziś może przyprawić o gęsią skórę. Zwłaszcza, jeśli pomyśli się, że to osoba bliska jest na noszach wiszących na linach kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt metrów nad ziemią....

Nietypową akcję strażacy przeprowadzili w piątek, 11 września. Zostali zadysponowani do budynku wielorodzinnego we Wrocławiu.

Okazało się, że na miejscu znajdował się zespół ratownictwa medycznego, który potrzebował po-



Nietypowa akcja specjalnej grupy strażaków

mocy w ewakuacji pacjentki. Trzeba było wykorzystać m.in. nosze bariatryczne.

Ratownicy wysokościowi opuścili się bezpiecznie na linach na wysokość okna budynku na ostatniej kondygnacji, a następnie opuścili pacjentkę na nosze Zespołu Ratownictwa Medycznego znajdujące się przy budynku.

Pacjentka została umieszczona w karetkę pogotowia i przetransportowana do szpitala. W działaniach uczestniczyło 5 zastępów PSP – łącznie 15 strażaków.

Ratownicy Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wysokościowego to świetnie wykwalifikowani fachowcy, posiadający umiejętności na światowym poziomie.

PIEŃSK

Pościg zakończył się kraksą tuż przy torach kolejowych. Na koncie więcej przestępstw

Mateusz Różański

Policjanci z Pieńska (powiat zgorzelecki) zatrzymali po pościgu 25-latka, który jadąc motocyklem z przyczepką przewoził „łupy” pochodzące z kradzieży.

Ze zgłoszenia wynikało, że 25-latek porusza się motocyklem z przyczepką, na której znajdował się motorower pochodzący z kradzieży. Natychmiast udali się na miejsce i rozpoczęli pościg. Kierujący wjechał na polną drogę, gdzie w rejonie skarpy kolejowej stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się, po czym rozpoczął ucieczkę pieszo. Ta nie była zbyt długa - po kilkudziesięciu metrach został zatrzymany przez funkcjonariuszy.

25-latek nie dawał łatwo za wygraną i podczas zatrzymania zniżył jednego z policjantów oraz naruszył jego nietykalność cielesną. - Jak się okazało mężczyzna posiada sądowy zakaz kierowania po-

jazdami. Natomiast motocykl, którym 25-latek próbował uciec, miał założone tablice rejestracyjne od innego pojazdu i pochodził z kradzieży z włamaniem. Dodatkowo motorower przewożony na przyczepce miał starty i zamalowany numer ramy - tłumaczy nadkom. Agnieszka Goguł z policji w Zgorzelcu.

Policjanci ustalili, że oba pojazdy razem z kolejnym motorowerem zostały skradzione podczas włamania do pomieszczenia gospodarczego na terenie jednej z miejscowości w gminie Pieńsk. Do przestępstwa doszło na początku września, a łączna wartość skradzionych jednośladów wyniosła 7900 zł.

Pojazdy zostały zabezpieczone i trafiły na policyjny parking, gdzie będą poddane dalszym czynnościom procesowym. Później już okazało się, że zatrzymany mężczyzna na koncie ma więcej przestępstw. Wspólnie z 35-letnim kompanem miał ukraść na terenie miasta kabel telekomunikacyjny.

MATERIAL INFORMACYJNY: TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO WROCŁAW SP. Z O.O.

0011583629

Nowe mieszkania TBS Wrocław na Brochowie. Ostatni dzwonek dla chętnych – nabór wniosków trwa tylko do piątku!

Aż 141 nowoczesnych lokali czeka na przyszłych lokatorów w nowo powstającym kompleksie TBS Wrocław przy ul. Ignacego Mościckiego. Zainteresowani muszą się jednak spieszyć. Urząd Miejski, który prowadzi nabór, przyjmuje wnioski do najbliższego piątku, 18 września.

Inwestycja TBS Wrocław przy ul. Ignacego Mościckiego na wrocławskim Brochowie to jedna z kluczowych propozycji dla Wrocławian, którzy szukają stabilnej i bezpiecznej alternatywy mieszkaniowej dla komercyjnego rynku najmu. Docelowo powstanie tu 200 lokali, z czego w trwającym właśnie naborze dostępnych jest 141 mieszkań.

Oferta skierowana jest do szerokiego grona mieszkańców: singli, par, rodzin z dziećmi oraz seniorów. W puli znajdują się lokale 1-, 2- oraz 3-pokojowe o zróżnicowanej powierzchni od 29,55 m² do 72,15 m². Co istotne, 30 lokali zaplanowano z myślą o osobach z niepełnosprawnościami.



Ważny termin: Wnioski przyjmowane są tylko do piątku, 18 września!

Czasu na dopełnienie formalności zostało niewiele. Dlatego lepiej nie odkładać wizyty w urzędzie z wypełnionymi dokumentami ani wysyłki formularzy na ostatnią chwilę. – Nabór najemców aż 141 mieszkań oznacza szeroką paletę rozkładów i metraży. Sprawne przejście procedury formalnej ułatwia precyzyjne dopasowanie mieszkania do indywidualnych planów i potrzeb. Dodatkowo, wcześniejsze złożenie wniosku o na-

formalności, gdyby w toku weryfikacji dokumentów okazało się, że we wniosku brakuje np. jednego z obowiązkowych formularzy – wyjaśnia Iwona Gosa, prezes TBS Wrocław.

Jak i gdzie złożyć dokumenty?

Procedurę naboru prowadzi Wydział Mieszkalnictwa Urzędu Miejskiego Wrocławia. Wnioskodawcy mogą wybrać jeden z trzech dostępnych kanałów: **Osobiście:** W Centrum Obsługi Mieszkańca II Urzędu Miejskiego Wrocławia przy **pl. Nowy Targ 1-8 (pokój nr 12).**



Tradycyjną pocztą lub kurierem: Wysyłając komplet dokumentów na adres: Wydział Mieszkalnictwa Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 217, 50-141 Wrocław. **Przez Internet:** Za pośrednictwem oficjalnego systemu **e-Doręczeń** (adres skrytki: AE:PL-95179-82549-VVTF-27). Szczegółowe kryteria dochodowe, wykaz niezbędnych zaświadczeń oraz gotowe druki wniosków do pobrania znajdują się w **Biuletynie Informacji Publicznej UM Wrocławia** oraz na stronie internetowej **tbs-wroclaw.com.pl**.

Ile wyniesie czynsz i co zaoferuje inwestycja TBS Wrocław na Brochowie?

Wszystkie lokale zostaną oddane lokatorom w stanie wykończonym z podstawową infrastrukturą sanitarną oraz kuchenką. Ostateczna stawka czynszu jeszcze nie jest znana, jednak z aktualnych prognoz wynika, że wyniesie ona ok. 33 zł za m² miesięcznie, co stanowi kwotę wyraźnie niższą od obecnych stawek na prywatnym rynku najmu, sięgających ok. 70 zł za m² miesięcznie. Kompleks TBS Wrocław przy ul. Mościckiego został pomyślany jako przestrzeń, z bogatą ofertą dla mieszkańców.

- W parterze i otoczeniu budynku powstaną m.in. nowe przedszkole, filia Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, nowa siedziba Rady Osiedla Brochów, lokale handlowo-usługowe (w tym przestrzeń pod duży sklep spożywczy) oraz podziemny garaż dla zmotoryzowanych mieszkańców – wylicza **Krzysztof Tęsiowski**, wiceprezes TBS Wrocław. Dodatkowo, projekt mieszkaniowy TBS Wrocław na Brochowie wyróżnia się rozwiązaniami proekologicznymi. Na dachu budynku zainstalowana zostanie fotowoltaika zasilająca części wspólne osiedla, a elewacje i stropy zostaną w znacznej części obsadzone zielenią. Lokatorzy będą mieli do dyspozycji przestronne, zielone patio z nowoczesnym placem zabaw oraz park rekreacyjny niedaleko pobliskiej stacji kolejowej Wrocław Brochów. Prace budowlane wystartowały w lipcu br., a ich zakończenie jest planowane **w pierwszej połowie 2028 roku** Wykonawcą inwestycji o wartości ponad 91 mln zł brutto jest firma PORR S.A.

FOKUS

• W sierpniu ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły rok do roku o 3,4 proc., a w porównaniu z lipcem o 0,4 proc.

POLITYKA

„Wstyd na cały świat”. Donald Tusk o doniesieniach w sprawie Orlenu

„Jak Polska straciła 230 milionów dolarów, próbując kupić za kryptowaluty ropę z Wenezueli”. Wtorkowy „Financial Times” napisał tekst poświęcony nieudanej transakcji spółki Orlen

oprac. Karolina Wrońska

Wtorkowy „Financial Times” opisał, że Orlen stracił 230 mln dolarów na transakcji związanej z zakupem wenezuelskiej ropy. Gazeta relacjonuje, że Orlen nadal próbuje odzyskać 230 mln dolarów wpłaconych jako zaliczka dla Hannon International, która jako pośrednik miała kupić 6 mln baryłek wenezuelskiej ropy.

Do publikacji „FT” przed wtorkowym posiedzeniem rządu odniósł się premier Donald Tusk.

– Wstyd na cały świat. „Financial Times” pisze o największym, czy jednym z największych skandali w historii naszego kraju. Cały świat dzisiaj o tym czyta – stwierdził Tusk. Stwierdził, że publikacja dotyczy „afery Orlenu za czasów Obajtka (byłego prezesa Orlenu Daniela Obajtka – PAP)”.

Dodał, że straty państwa polskiego tylko w tej jednej sprawie, choć śledztwo toczy się kilka, to 1,6 mld zł. – Są brudne interesy na paliwie, są kryptowaluty. Okazało się, że to właśnie kryptowaluty pomogły w realizacji tego brudnego interesu. Dziwni pośrednicy: Palestyńczyk, Chińczyk, Wenezuelczyk. Przekazanie gigantycznych sum pieniędzy bez żadnej gwarancji uzyskania paliwa. Później de facto zero paliwa i tak jak powiedziałem, 1,6 mld zł strat – podkreślił szef rządu.



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Premier przed posiedzeniem Rady Ministrów odniósł się do wtorkowej publikacji „Financial Times” na temat Orlenu

W ocenie premiera „możemy mieć do czynienia z siecią brudnych i bardzo groźnych interesów, która bardzo przerosła polityków PiS-u zaangażowanych w te biznesy”.

– Będę prosił prokuratora generalnego (Waldemara Żurka – PAP) o możliwie pilne przedstawienie pełnej informacji na tyle, na ile to jest możliwe na tym etapie różnych śledztw. Tak, żeby Polacy dowiadawali się o tym niekoniecznie z „Financial Times” i z prasy międzynarodowej, ale także od nas – zapowiedział Tusk.

mało znanych pośredników i kryptowaluty”.

Gazeta opisuje, że pod koniec listopada 2023 r. Samer Awad, wówczas szef szwajcarskiej spółki OTS należącej do Orlenu, spotkał się z Kam Ho „Alexem” Tse, założycielem spółki Hannon International z siedzibą w Dubaju. Podczas przyjęcia na łodzi towarzyszącego Grand Prix Formuły 1 Awad miał przekazać Tse, by załatwił Orlenowi dostawy wenezuelskiej ropy. OTS podpisał umowę na zakup ok. 6 mln baryłek wenezuelskiej ropy. Kontrakt wymagał zapłaty z góry, wynoszącej 2/3 całkowitej transakcji, czyli 230 mln dolarów.

„FT” zwrócił uwagę, że państwowy wenezuelski koncern PDVSA od dłuższego czasu oczekiwał jednak najczęściej opłat w kryptowalucie USDT, której kurs powiązany był z dolarem. Ścieżka ta pozwalała na omijanie amerykańskich sankcji. Tse po otrzymaniu pieniędzy przystąpił do zdobywania kryptowaluty, a jego firma zobowiązała się do dostarczenia ropy w trzech transzach, najpóźniej do 19 grudnia 2023 roku. Część pieniędzy utknęła jednak przy wymianie na USDT w zarejestrowanych w Dubaju firmach, a pośrednicy, do których zwrócił się Tse, nie byli w stanie zapewnić obiecanej ropy.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Straż Graniczna wykryła ponad 80 kg marihuany

Strażnicy graniczni z lotniska Warszawa-Okęcie przejęli ponad 82 kg marihuany. Narkotyki przyleciały z Kanady w przesyłce cargo i były ukryte w specjalnie zmodyfikowanych metalowych butlach – poinformowała Komenda Główna Straży Granicznej. W ich ujawnieniu pomógł Drops – pies służbowy wyszkolony do wykrywania narkotyków. Czarnorynkowa wartość przejętych narkotyków wynosi około 4 mln zł.

Zdrowie

Nowe terapie na liście leków refundowanych

Od 1 października na liście leków refundowanych znajdą się 24 nowe terapie – poinformowała we wtorek wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk. Refundacją zostanie objętych 13 terapii onkologicznych, 11 nieonkologicznych i 8 dedykowanych chorobom rzadkim. W przypadku 18 terapii refundacja obejmie nowe, tzw. częściowskaskazania, zaś w przypadku sześciu terapii zostaną rozszerzone dotychczasowe wskazania.

Ceny paliw

Czy będzie kolejny wariant programu CPN?

– Jeżeli prezydent podpisze złożoną ponownie ustawę o podatku od nadzwyczajnych zysków firm paliwowych, to rząd natychmiast zrealizuje kolejny wariant programu Ceny Paliwa Niżej (CPN) – poinformował we wtorek premier Donald Tusk. – Zobaczymy, na ile starczy środków, ale mam nadzieję, że tutaj już nikt nie może mieć wątpliwości, że tę ustawę trzeba podpisać – dodał.

PAP

IMMUNITET

Grzegorz Braun bez immunitetu ws. Holokaustu

oprac. Karolina Wrońska

Parlament Europejski w głosowaniu w Strasburgu uchylił immunitet europosła Grzegorza Brauna. Sprawa dotyczy negocjowania przez niego Holokaustu.

Sprawa dotyczy wypowiedzi Brauna podczas publicznej debaty w Warszawie we wrześniu 2025 r., transmitowanej na żywo w internecie.

Według wniosku o uchylenie immunitetu Braun miał publicznie i wbrew faktom zaprzeczać zbrodniom ludobójstwa popełnionym w latach 1941-1944 przez funkcjonariuszy III Rzeszy w niemieckim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau. W szczególności chodzi o jego wypowiedzi dotyczące zagłady żydowskich więźniów w komorach gazowych.

Wtorkowe głosowanie w PE nie oznacza uznania europosła za winnego, umożliwia krajowym organom sądowym prowadzenie dochodzenia lub procesu sądowego.

PE już kilkakrotnie uchylił immunitet Brauna. PAP

SEJM

Czarzasty zapowiada projekt ws. aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Marszałek Sejmu Włodzisław Czarzasty zapowiedział, że koalicja rządząca powróci do rozmowy o zmianie przepisów dotyczących aborcji po zakończeniu sprawy ustawy o statusie osoby najbliższej.

– Powiedziałem swego czasu, to było pół roku temu, że najpierw zakoń-

czymy procedowanie w sprawie statusu osoby najbliższej – to robimy na tym posiedzeniu Sejmu – a potem wrócimy do spraw związanych z projektami wolnościowymi, jeżeli chodzi o kobiety. Ten Sejm zakończy procedowanie spraw związanych ze statusem osoby najbliższej. (...) No i wrócimy do rozmowy w sprawie ustaw aborcyjnych – zapowiedział.

Sejmowa komisja nadzwyczajna ds. rozpatrzenia projektów ws. aborcji miała się zebrać w poniedziałek. Posiedzenie jednak zostało odwołane z powodu, jak informowały portale TVN24 i TVP Info, braku stanowiska Ministerstwa Zdrowia. PAP



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Na platformy cyfrowe trzeba nałożyć chomąto. Jak lejce popuścisz, to oni nie tylko najmłodszych, ale też najstarszych zaprowadzą na manowce.

KRZYSZTOF GAWKOWSKI

wicepremier i minister cyfryzacji

USA

Rosyjski oligarcha opłacił luksusowe wesele Trumpa Jr. „To po prostu prezent ślubny”

Kazimierz Sikorski

Bettina Trump, synowa prezydenta Donalda Trumpa, powiedziała w poniedziałek, że opłacone przez powiązanego z Kremlu oligarchę Umara Kremlowa dwa dni poślubnej zabawy były bezinteresownym prezentem od „drogiego przyjaciela”.

To reakcja na doniesienia, że Umar Kremlow wyłożył setki tysięcy dolarów na sfinansowanie weekendu ślubnego pary na prywatnej wyspie na Bahamach.

Para, określając Kremlowa „bliskim przyjacielem”, opublikowała na Instagramie oświadczenie wraz z 20 zdjęciami z wydarzenia. Napisała, że Kremlow „bardzo hojnie zorganizował dla nas dwa niesamowite wieczory świętowania po naszym ślubie”, nazywając to „niezwykle hojnym prezentem ślubnym od przyjaciela” i zaznaczając, że pobrali się podczas prywatnej ceremonii dzień przed wyjazdem na Bahamy.

Serwis ProPublica donosi, powołując się na dokumenty i rozmowy z trzema anonimowymi źródłami, że Kremlow pokrył koszty wynajmu prywatnych wysp i inne wydatki, takie jak pokaz sztucznych ogni i organizacja imprezy.

W majowym ślubie Trumpa Jr. z Bettiną Anderson, bywalczynią sa-

lonów z Palm Beach, uczestniczyło około 50 gości, w tym Jared Kushner i Ivanka Trump, Eric Trump oraz Tiffany Trump z mężem Michałem Boulosem.

Według ProPublica obecność Kremlowa i jego współpracowników wydawała się pozostałym gościom tym bardziej zaskakująca.

W tej uroczystości prezydent USA nie uczestniczył. Kremlow utrzymuje długotrwałe relacje z rosyjskimi władzami: na kilka dni przed ślubem wchodził w skład delegacji towarzyszącej Putinowi podczas wizyty w Chinach, wcześniej otrzymał od Putina Order Przyjaźni, a Ukraina nałożyła na niego sankcje z powodu powiązań z prezydentem Rosji.



Para nie widzi nic dziwnego w tym, że część ich wesela opłacił rosyjski oligarcha

LITWA

Myśliwce NATO zestrzeliły drona nad terytorium Litwy

oprac. Anna Nagel

Myśliwce NATO zestrzeliły drona, który wtargnął w przestrzeń powietrzną Litwy nad wschód od Kowna - poinformowało we wtorek po północy Narodowe Centrum Zarządzania Kryzysowego.

– Bezzałogowiec prawdopodobnie przedostał się na Litwę od strony Białorusi – podała agencja BNS. Początkowo po wykryciu drona przez radarzy ogłoszono alert o możliwym zagrożeniu powietrznym w rejonie Wilna, Trok oraz Kowna.

Prezydent Litwy Gitanas Nausėda podziękował personelowi NATO za szybką reakcję. – Wraz z zintensyfikowaniem przez Rosję agresji przeciwko Ukrainie taka gotowość jest kluczowa dla naszego regionu. Wspólnie z naszymi sojusznikami Litwa będzie bronić swojej przestrzeni powietrznej – oświadczył litewski lider na portalu X.

Jak przekazało litewskim mediom kierownictwo Narodowego Centrum Zarządzania Kryzysowego (NKVC), dron został zestrzelony nad obszarami wiejskimi.

Wspólne działania

Minister obrony Litwy Robertas Kaunas poinformował we wtorek, że wraz z szefem MON Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem uzgodnił wspólne działania i mobilizację sił w celu wyjaśnienia okoliczności najnowszych incydentów z udziałem dronów w obu krajach.

– W nocy skontaktowałem się z ministrem obrony Polski, skontaktowaliśmy się natychmiast po incydencie – powiedział Kaunas litewskiej telewizji publicznej LRT.



Szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz spotkał się we wtorek z ministrem obrony Włoch

– Uzgodniliśmy, że wspólnie wyjaśnimy okoliczności, skoncentrujemy siły, aby ustalić wszystkie szczegóły – dodał.

Kaunas ocenił, że najnowszy incydent pokazuje, iż wojna Rosji przeciwko Ukrainie pozostaje intensywna i ma szeroki zasięg, mimo że działania wojenne toczą się w odległości ponad 1 tys. km od Litwy. – Niechęć Rosji do podjęcia negocjacji pokojowych wpływa na bezpieczeństwo również naszego regionu Morza Bałtyckiego – podkreślił.

Włoskie myśliwce w służbie NATO

Do incydentu odniósł się, po spotkaniu w Warszawie z włoskim ministrem obrony Guido Crosettą, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

– Dziś w nocy włoskie myśliwce operujące nad terytorium Litwy zestrzeliły rosyjskiego drona. O tym zostaliśmy poinformowani przez

naszych litewskich kolegów – powiedział Kosiniak-Kamysz.

Zaznaczył, że był w nocy w kontakcie z ministrem obrony Litwy i była wówczas informacja, że to myśliwce NATO zestrzeliły rosyjskiego drona.

– Doprecyzujemy tę informację, to były myśliwce włoskie, piloci włoscy, w służbie NATO, działający w ramach misji Air Policing nad państwami bałtyckimi – powiedział Kosiniak-Kamysz.

Podkreślił, że jest to „wyraz praktycznej solidarności sojuszniczej, ochrona flanki wschodniej przez naszych sojuszników” oraz jest to „również ochrona Polski”.

Agencja BNS przypominała, że od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę na Litwie kilkakrotnie publikowano ostrzeżenia o możliwym zagrożeniu z powietrza, jednak po raz pierwszy dron nad terytorium kraju został zestrzelony. PAP

BUDAPEST

Węgierska rewolucja obyczajowa. Rząd zmienia przepisy anty-LGBT+

oprac. Robert Szulc

Rząd przedstawił w poniedziałek projekt ustawy uchylającej przepisy wprowadzone za rządów premiera Viktora Orbana, które zakazywały „promowania” homoseksualizmu wśród nieletnich.

Przedstawiony przez gabinet Petera Magyara projekt nowelizuje wprowadzoną w 2021 roku przez rząd Orbana ustawę i stanowi, jak zauważa agencja AFP, pierwszy wyraźny sygnał zmiany polityki w zakresie praw osób LGBT+ na Węgrzech.

Ustawa z 2021 roku wprowadziła zakaz udostępniania osobom poniżej 18. roku życia treści - jak to określono - promujących tzw. tranżycję i homoseksualizm, i była następnie wykorzystywana do zakazywania

organizacji marszów równości (Pride).

W kwietniu br. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że ustawa ta narusza prawo unijne.

Nowy projekt wprowadza przepisy zakazujące publikacji treści, które mogłyby „poważnie zaszkodzić fizycznemu, intelektualnemu, emocjonalnemu lub moralnemu rozwojowi dziecka”. Zdaniem węgierskiego rządu zasady te będą miały zastosowanie „niezależnie od orientacji seksualnej”, co pozwoli na ich dostosowanie do unijnych standardów.

W sobotę Magyar zasygnalizował, że rząd rozważa nowelizację ustawy z 2020 roku, która ogranicza prawo do adopcji wyłącznie do małżeństw i uniemożliwia adopcję dzieci przez pary jedнопłciowe.

PAP

HOLANDIA

Chaos na kolei. Władze podejrzewają sabotaż

oprac. Anna Nagel

Poważne zakłócenia objęły we wtorek holenderską kolej. Zdaniem zarządcy infrastruktury ProRail to prawdopodobnie wynik sabotażu.

Zakłócenia rozpoczęły się około godz. 5.30. Według ProRail problemy z systemami bezpieczeństwa stwierdzono w co najmniej 20 miejscach. Najbardziej dotknięte zostały połączenia między Utrechttem, położonym w środkowej części kraju,

a jego częścią północną i wschodnią, jednak skutki awarii odczuwalne są w całej Holandii.

Zarządca infrastruktury poinformował, że na torach znaleziono umieszczone tam celowo materiały. W późniejszym komunikacie sprecyzowano, że do szyn przymocowano rury.

Wywołane zakłócenia w działaniu systemów bezpieczeństwa sprawiły, że nie dawało się ustalić, czy na danym odcinku znajduje się pociąg, a sygnalizacja automatycznie zmieniła się na czerwone światło. Na czę-

ści tras pociągi mogą poruszać się jedynie z niewielką prędkością.

ProRail poinformował, że pracownicy muszą sprawdzać całe odcinki torów, ponieważ wiadomo, na jakich trasach wystąpiły awarie, ale nieznane są wszystkie dokładne miejsca ingerencji.

Na razie nie wiadomo, kto odpowiada za incydent. Nie potwierdzono również, czy akcja ma związek z obchodzonym we wtorek w Hadze Prinsjesdag (Dniem Księcia), w którym rząd przedstawia założenia budżetu państwa na kolejny rok. PAP

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Zawał serca - objawy, leczenie, zapobieganie i powikłania. Co robić, gdy liczy się każda minuta?

PROFILAKTYKA

Nie tylko koronawirus, grypa i RSV. Tych 7 wirusów jest już w obiegu. Nie poddawaj się bez walki

Przestrzeganie zasad higieny, unikanie bliskiego kontaktu z chorymi osobami i szczepionki to kilka ze sposobów, które możesz zrobić, aby ograniczyć ryzyko zachorowania

G. Fedyk, A. Kamińska/PAP

Mimo że Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w maju 2023 roku ogłosiła koniec pandemii koronawirusa, to SARS-CoV-2 (w tym niebezpieczny FLiRT) wciąż pozostaje w obiegu. To niejedyny wirus, który należy znać. Sezon na infekcje zbliża się wielkimi krokami, a poza COVID-19 i gripą możesz zachorować na inne choroby. Oto 7 wirusów, które atakują:

Covid-19

Covid-19 to choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem wirusem SARS-CoV-2. W Polsce ludzie najczęściej chorują na wariant Omikron, w którego obrębie wyróżnia się podwarianty, m.in. Kraken (podwariant Omikron XBB.1.5); Pirola (podwariant Omikron BA.2.86); Eris (podwariant Omikron EG.5.1).

Objawy charakterystyczne dla Covid-19, to: katar, kichanie, ból głowy, ból gardła, zmęczenie, zaburzenia węchu i smaku.

Grypa

Grypa to jedna z najpowszechniejszych infekcji dróg oddechowych. Szczyt zachorowań przypada zazwyczaj na zimowe miesiące roku. Wirus grypy bardzo szybko mutuje, przez co przechorowanie daje krótkotrwałą odporność.

Do objawów grypy należą: nagła wysoka temperatura, bóle mięśni, uczucie zmęczenia lub wyczerpania, suchy kaszel, ból gardła, ból głowy, trudności z zasypianiem, brak apetytu.

Nudności i wymioty nie są częstymi objawami u dorosłych, ale czasami występują u dzieci. Większość objawów ustępuje po 1 do 2 tygodni od ich wystąpienia, ale suchy kaszel i ogólne zmęczenie mogą utrzymywać się przez kilka kolejnych tygodni.

Wirus RSV

Wirus RSV należy do rodziny paramyxowirusów. Zwykle powoduje objawy podobne do przeziębienia. Tak jak w przypadku innych wirusów oddechowych, do zakażenia dochodzi drogą kropelkową poprzez



Grypa, koronawirus i inne wirusy mogą być groźne dla twojego zdrowia. Przez to, że rozprzestrzeniają się w podobny sposób, możesz próbować się przed nimi chronić

bliski kontakt z osobą zakażoną. Okres inkubacji wirusa RSV wynosi od 2 do 8 dni. Jest szczególnie niebezpieczny u dzieci i osób starszych.

Charakterystyczne objawy RSV to: gorączka, kaszel, kichanie, katar, szybsze oddychanie, trudności z karmieniem lub jedzeniem, głośny oddech (świszczący oddech), drażliwość, ból gardła, ból głowy, mniejszy apetyt.

Ze względu na podobne objawy bez testów nie da się odróżnić RSV od innych wirusów.

Adenowirus

Adenowirusy to powszechne wirusy. Zazwyczaj powodują łagodne objawy przeziębienia, na które co roku zapada wiele osób. Mogą też powodować zapalenie spojówek. Symptomy pojawiają się od 2 do 14 dni po początkowej ekspozycji.

Objawy zakażenia adenowirusem to: kaszel, ból gardła, biegunka, uczucie piasku pod powiekami i łzawienie oczu. W przypadku zdrowego układu odpornościowego objawy są zwykle łagodne i szybko mijają.

Paragrypa

Paragrypa (grypa rzekoma) odnosi się do grupy wirusów zwanych ludzkimi wirusami paragrypy (HPIV). Powodują one infekcję górnych lub dolnych dróg oddechowych.

Objawy paragrypy często są podobne do objawów przeziębienia. Gdy przypadki są łagodne, wirusy mogą zostać błędnie zdiagnozowane. Osoby z osłabionym układem odpornościowym są zagrożone rozwojem zagrażającej życiu infekcji lub powikłań.

Rinowirus (HRV)

Ludzkie rinowirusy (HRV) są wysoco zaraźliwe i są najczęstszą przy-

czyną przeziębienia. Rzadko prowadzą do poważnych konsekwencji zdrowotnych. Objawy zakażenia rinowirusem obejmują: kaszel, kichanie, katar, zatkanie nosa, ból gardła, ból głowy, bóle ciała, gorączkę.

Metapneumowirus

Ludzki metapneumowirus, określany też jako hMPV, to wirus atakujący drogi oddechowe. Należy do tej samej rodziny co wirus RSV. Jest on obecnie uważany za drugą lub trzecią główną przyczynę wirusowych infekcji dolnych dróg oddechowych i wirusowego zapalenia płuc u dzieci wymagających pomocy medycznej.

Typowe objawy hMPV to: kaszel, gorączka, przekrwienie błony śluzowej nosa, ból gardła. Mogą wystąpić też poważniejsze symptomy, obejmujące dolne drogi oddechowe, takie jak: krup, zapalenie oskrzelików, zapalenie płuc, zaostrzenie astmy.

Dzieci najczęściej chorują i przenoszą infekcje

Sezon zachorowań na infekcje dróg oddechowych trwa zwykle

od października do kwietnia. Specjaliści wskazują, że najmłodsi odgrywają kluczową rolę w transmisji zakażeń w społeczeństwie.

- Dzieci najczęściej roznoszą infekcje, to są swego rodzaju rodzienni bioterrorysty - mówi dr Ilona Małecka z Katedry i Zakładu Profilaktyki Zdrowotnej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Najbardziej widoczne jest to w przypadku grypy sezonowej. Najwyższa liczba zakażeń występuje wśród dzieci i młodzieży do 14. roku życia. Dane pokazują również, że hospitalizacje z powodu grypy niemal równie często dotyczą dzieci do 5. roku życia, jak i osób po 65. roku życia.

Seniorzy ponoszą największe koszty zakażeń

Ekspert zwraca uwagę, że zagrożenie związane z infekcjami układu oddechowego rośnie wraz z wiekiem. Dotyczy to szczególnie zakażeń wirusem RSV, które coraz częściej są postrzegane jako poważny problem zdrowotny wśród osób starszych - wskazuje prof. Adam Antczak, przewodniczący Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Chorób Infekcyjnych.

Jak podkreśla ekspert, w grupie osób w wieku 65-74 lata ryzyko hospitalizacji jest niemal dwukrotnie wyższe niż wśród osób między 18. a 49. rokiem życia. W przypadku osób po 75. roku życia jest ono już trzykrotnie wyższe. Podobne zależności dotyczą inwazyjnej choroby pneumokokowej, która występuje przez cały rok i może prowadzić do bardzo ciężkich powikłań.

Mimo że szczepienia przeciw grypie są w Polsce zalecane od 6. miesiąca życia i bezpłatne dla osób do 18. roku życia, poziom ich wykorzystania pozostaje niski. Według danych Centrum e-Zdrowia w sezonie 2025/2026 zaszczepiono jedynie 97 tys. dzieci do 4. roku życia, 100 tys. dzieci w wieku 5-9 lat, 63 tys. osób w wieku 10-14 lat oraz 42 tys. nastolatków w wieku 15-19 lat.

SANATORIA

„Wracam do domu z nową energią”. Najlepsze sanatoria w lasach i puszczach

Stworzyłem aktualny ranking najlepszych polskich sanatoriów w lasach i puszczach, oparty na opiniach samych kuracjuszy

Emil Hoff

Późne lato i wczesna jesień to doskonały czas na turnus w sanatorium. Tym razem wybrałem dla was najlepsze polskie sanatoria na NFZ w lasach, w sam raz na relaks i wzmocnienie zdrowia przed nadchodzącą jesienią.

Czemu w lasach? Leśne sanatoria mają wiele walorów:

Powietrze pełne jest olejków eterycznych i fitoncydów, które niszczą bakterie, grzyby i wirusy. To jak naturalna inhalacja, która zabezpieczy was przed przeziębieniem.

Jeśli pogoda dopisze i znowu nadejdą upały, w lasach otaczających uzdrowiska możecie znaleźć cień i wytchnienie. Lasy to oczywiście także doskonałe miejsca na relaksujące spacer, kojące nerwy i przynoszące ulgę oczom. W dodatku, jeśli wasz turnus wypadnie bliżej października, w czasie leśnych spacerów będziecie mogli podziwiać piękne, kolorowe liście.

By sprawdzić, które polskie sanatoria w lasach są najlepsze, musiałem najpierw dokonać wyboru. Wy-

szukałem uzdrowiska słynące z tego, że otaczają je wyjątkowo bujne, malownicze lasy i puszcze.

Pominałem Augustów i Gołdap, bo pojawiły się już w moim zestawieniu najlepszych sanatoriów nad jeziorami, a także Krynicy-Zdrój, Świerdów-Zdrój i Żegiestów-Zdrój, bo pojawiają się w rankingu najlepszych sanatoriów w górach.

Do rankingu najlepszych sanatoriów w lasach i puszczach wybrałem 7 miejscowości:

- Wieniec-Zdrój w woj. kujawsko-pomorskim otaczają piękne lasy sosnowe.
- Muszyna w woj. małopolskim sąsiaduje z Popradzkim Parkiem Krajobrazowym, czekają tu na was wzgórza Beskidu Sądeckiego, porośnięte lasami bukowymi i jodłowymi, i słynne ogrody.
- Wapienne w woj. małopolskim to najmniejsze polskie uzdrowisko, częściowo położone na terenie Magurskiego Parku Narodowego, w pobliżu Puszczy Karpackiej.
- Konstancin-Jeziorna to jedyne uzdrowisko na Mazowszu; otaczają je sosnowe Lasy Chojnowsko-Słomczyńskie i Las Kabacki.

• Nałęczów w woj. lubelskim leży blisko Kazimierskiego Parku Krajobrazowego, w okolicy nie brakuje pięknych łąk i łąk, są też malownicze wąwozy.

• Rymanów-Zdrój na Podkarpaciu, w Beskidzie Niskim, otaczają górskie lasy bukowo-jodłowe.

Przełom lata i jesieni to jeden z najlepszych momentów na wyjazd do uzdrowiska. Temperatury są łagodniejsze, upały zelżały, a spacer po parkach zdrojowych, górskich szlakach i promenadach stają się cudowne.

Jak powstał ranking?

Kiedy już wybrałem miejscowości do swojego rankingu, sprawdziłem w oficjalnej bazie, które działające w nich sanatoria świadczą usługi w zakresie leczenia uzdrowiskowego w ramach współpracy z NFZ. Zidentyfikowałem 14 sanatoriów.

Następnie sprawdziłem, które z sanatoriów z mojej listy cieszą się najlepszymi opiniami kuracjuszy. Wykorzystałem do tego opinie Google. To miejsce, w którym każdy może napisać recenzję dowolnego obiektu, także – jeśli chce – anonimowo, nie trzeba więc się krygować ani przymilać. Recenzje sanatoriów mogą być w pełni szczere. Ich autorzy oceniają najczęściej jakość zakwaterowania, zabiegów, żywienia, profesjonalizm kadry, oferowane dodatkowe atrakcje i ogólną atmosferę.

Każde z sanatoriów w moim rankingu dostało punktację. Przemnożyłem średnią ocen w opiniach Google przez liczbę recenzji, tak by premiować sanatoria z dobrymi opiniami, ale też popularne, oceniane przez jak najwięcej osób. Im więcej zadowolonych recenzentów, tym bardziej wiarygodna średnia ocen. Sanatoria ze średnią poniżej 4,0 dostawały karę: minus 400 punktów.

Ostatecznie do mojego rankingu trafiło 8 najlepszych sanatoriów leśnych w Polsce, z wynikiem powyżej 400 pkt. Cztery z nich uzyskały wynik ponad 1000 punktów.

W Polsce działa kilkaset ośrodków uzdrowiskowych, ale tylko część z nich specjalizuje się w schorzeniach narządu ruchu i kręgosłupa. Leczenie uzdrowiskowe łączy rehabilitację, fizjoterapię i naturalne źródła.

STYL ŻYCIA

Jak uniknąć demencji? 6 prostych sposobów do stosowania na co dzień

Oprac. Ola Głowacka

Demencja nie rozwija się z dnia na dzień. Badania dowodzą, że na zdrowie mózgu wpływają codzienne nawyki, a część przypadków otępienia można opóźnić lub nawet im zapobiec dzięki zmianie stylu życia.

Jedną z osób zwracających uwagę na rolę codziennych nawyków jest dr Eva Feldman, profesor neurologii w Michigan Medicine i University of Michigan, specjalizująca się w chorobach układu nerwowego. W rozmowie cytowanej przez „The New York Times” wskazała sześć prostych działań, które mogą wspierać zdrowie mózgu i zmniejszać ryzyko pogorszenia funkcji poznawczych wraz z wiekiem.

Używaj zatyczek do uszu

Jedną z najważniejszych rad dr Feldman dotyczy ochrony słuchu. Jak podkreśla neurolog, utrata słuchu wiąże się ze zwiększonym ryzykiem demencji. Naukowcy przypuszczają, że może mieć to związek z bliskością obszarów mózgu odpowiedzialnych za odbieranie dźwięków i pamięć. Inna hipoteza wskazuje, że osoby niedosłyszące częściej wycofują się z życia społecznego, a mniejsza liczba kontaktów z ludźmi może przyspieszać pogorszenie funkcji poznawczych.

Ekspertka zaleca używanie zatyczek do uszu lub ochronników słuchu podczas pracy w hałaśliwym otoczeniu, na przykład przy koszeniu trawnika. Radzi również kontrolować słuch przynajmniej raz na trzy lata.

Nie spędzaj dnia na siedząco

Regularny ruch jest jednym z najlepiej udokumentowanych sposobów dbania o mózg. Ćwiczenia poprawiają ukrwienie mózgu i zwiększają dopływ tlenu do komórek nerwowych. Co ważne, nie muszą to być wyczerpujące treningi. Korzyści mogą przynieść nawet codzienne spacer, rozciąganie czy lekkie ćwiczenia wykonywane regularnie.

Dr Feldman zwraca uwagę, że liczy się nie tylko aktywność, ale także ograniczenie czasu spędzanego w pozycji siedzącej. Długotrwałe siedzenie jest uznawane za jeden z czynników niekorzystnie wpływających na zdrowie.

Używaj stołka zamiast fotela

W artykule przywołano również opinię dr. Kevina Bickarta z University of California w Los Angeles, który od lat zachęca swoich pacjentów do korzystania ze stołków zamiast miękkich foteli czy wygodnych krze-

seł. Taki sposób siedzenia wymaga większego zaangażowania mięśni i pomaga utrzymywać bardziej aktywną postawę.

Czyścić i leczyć zęby

Zdrowie jamy ustnej ma większe znaczenie dla mózgu, niż wiele osób przypuszcza. Dr Feldman przypomina, że infekcje w obrębie jamy ustnej mogą rozprzestrzeniać się na sąsiednie tkanki i prowadzić do poważnych powikłań zdrowotnych. Badania wykazały również związek między chorobami dziąseł a zwiększonym ryzykiem demencji.

Dlatego neurologowie zalecają regularne szczotkowanie zębów, codzienne używanie nici dentystycznej oraz wizyty kontrolne u dentysty co najmniej raz w roku.

Spotykaj się z innymi ludźmi

Mózg potrzebuje nie tylko aktywności fizycznej, ale także kontaktów z innymi ludźmi. Jak zwraca uwagę dr Jessica Choi, koordynatorka badań klinicznych w Duke University School of Medicine w Północnej Karolinie (USA), izolacja społeczna może sprzyjać depresji i przyspieszać pogarszanie funkcji poznawczych u seniorów. Eksperci zachęcają do uczestnictwa w klubach książki, zajęciach grupowych, spotkaniach sąsiedzkich czy innych aktywnościach pozwalających utrzymywać regularne relacje społeczne. Rozmowy, dyskusje i wspólne działania stanowią naturalny trening dla mózgu.

Chroń i ćwicz szyję

Choć niewiele osób kojarzy szyję z profilaktyką demencji, dr Feldman podkreśla, że to właśnie przez nią biegają naczynia dostarczające krew do mózgu. Urazy szyi mogą zaburzać przepływ krwi i ograniczać dopływ tlenu do komórek nerwowych.

Neurolog zaleca unikanie gwałtownych skrętów, szarpnięć oraz ryzykownych manipulacji szyją, które mogą prowadzić do urazów.

Wysypiaj się

Ostatnia rada dotyczy snu. Zdaniem dr. Feldman odpowiednia ilość i jakość snu to jeden z filarów zdrowia mózgu. W czasie nocnego odpoczynku mózg utrzuca wspomnienia, porządkuje informacje i usuwa produkty przemiany materii gromadzące się między komórkami nerwowymi.

Ekspertki podkreślają, że przewlekłe niedosypianie może negatywnie wpływać na pamięć, koncentrację i zdolności poznawcze. Dlatego regularny, dobrej jakości sen warto traktować jako element profilaktyki demencji.



Możecie tam spędzić niezapomniany turnus na przełomie lata i jesieni, przesycony zapachem żywicy, wśród cudownych kolorów

RAPORT GIS



Polska ma powody do umiarkowanego optymizmu, ale nie brakuje też sygnałów ostrzegawczych

WZW typu A atakuje w Polsce cztery razy częściej niż dotąd. Błonica wróciła po 25 latach

Z raportu Państwowej Inspekcji Sanitarnej wynika, że w ub.r. wyraźnie spadła liczba zachorowań na krztusiec i gruźlicę. Są jednak i niepokojące sygnały

Ola Głowacka

Jedną z najbardziej widocznych zmian odnotowanych przez inspektorów sanitarnych jest spadek liczby zachorowań na krztusiec. W 2024 roku zarejestrowano 32 430 przypadków tej choroby, podczas gdy rok później było ich 11 339. To niemal trzykrotnie mniej.

Autorzy raportu wskazują, że krztusiec podlega charakterystycznym cyklom epidemicznym. Przypominają również, że szczepienie przeciw tej chorobie jest w Polsce obowiązkowe u dzieci, a osobom dorosłym zaleca się przyjmowanie dawek przypominających co 10 lat.

Gruźlicy prawie nie ma

Dobre wiadomości dotyczą także gruźlicy. W 2025 roku zapadalność na tę chorobę po raz pierwszy spadła do poziomu 9,9 przypadków na 100 tys. mieszkańców. Dzięki temu Polska została zaliczona do państw o niskiej zapadalności na gruźlicę. Wcześniej znajdowała się w kategorii krajów o średniej zapadalności. Według autorów raportu jest to efekt wieloletnich działań profilaktycznych i dia-

gnostycznych ukierunkowanych na ograniczanie liczby zachorowań.

Błonica wróciła po 25 latach

Największe poruszenie wzbudziła informacja o pierwszym od 25 lat przypadku błonicy gardła w Polsce. Zachorowało sześciolatek dziecko, które nie było zaszczepione.

Błonica należy do chorób, które mogą prowadzić do ciężkich powikłań, dlatego wymagają pilnej hospitalizacji. Eksperci podkreślają, że najskuteczniejszą formą ochrony pozostają szczepienia.

Niepokojący wzrost ognisk zapalenia wątroby typu A

Niepokojące dane dotyczą wirusowego zapalenia wątroby typu A. W 2025 roku w Polsce zarejestrowano 115 ognisk tej choroby. Rok wcześniej było ich zaledwie 26. Oznacza to po-

nad czterokrotny wzrost w ciągu zaledwie 12 miesięcy.

Przeciw WZW typu A dostępna jest szczepionka. Zaleca się ją m.in. osobom podróżującym do krajów o wyższej liczbie zachorowań oraz wybranym grupom zawodowym związanym z produkcją żywności czy gospodarką odpadami.

Kleszcze aktywne dłużej

Raport wskazuje również na wzrost liczby przypadków boreliozy i kleszczowego zapalenia mózgu. Zdaniem autorów dokumentu może mieć to związek m.in. ze zmianami klimatycznymi, które wydłużają okres aktywności kleszczy i zwiększają ryzyko kontaktu ludzi z tymi pajęczakami.

W ub.r. odnotowano także 30 przypadków tzw. choroby Haff, określanej również jako choroba Zalewu Wiślanego. Zachorowania były związane głównie ze spożyciem samodzielnie złowionych węgorzy.

HIV, kiła i rzeżączka na wysokim poziomie

Największy niepokój specjalistów budzi jednak wzrost liczby nowo wykrywanych zakażeń HIV oraz chorób przenoszonych drogą płciową. Raport wskazuje, że liczba przypadków HIV należała do najwyższych w historii obserwacji. Wzrosła także liczba zachorowań na kiłę i rzeżączkę.

Autorzy raportu przypominają, że od maja 2025 roku test na HIV można wykonać również w podstawowej opiece zdrowotnej, a badanie jest finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

CHOROBA ALZHEIMERA

Zaskakujące wnioski rok po uruchomieniu infolinii Helpline

Oprac. Emil Hoff

Konsultanci specjalnej infolinii Helpline dla osób chorych na alzheimera i inne zaburzenia otępienne podsumowują pierwszy rok działalności. Okazuje się, że to wcale nie chorzy dzwonią z prośbami o pomoc.

Niemal rok temu – 1 października 2025 r. – Rzecznik Praw Pacjenta we współpracy ze związkiem organizacji non-profit Alzheimer Polska uruchomił ogólnopolską, bezpłatną infolinię Helpline. Jej rola jest prosta: konsultanci mają pomagać osobom chorym na alzheimera i inne zaburzenia otępienne, a także ich rodzinom i opiekunom.

Po prawie roku działalności konsultanci Helpline raportują, kto i w jakich sprawach korzystał w tym czasie z infolinii. Ich wnioski są bardzo ciekawe. Okazuje się, że to nie osoby chore na alzheimera, lecz głównie ich rodziny dzwonią na specjalną infolinię. To bliscy pacjentów stanowią 84 proc. rozmówców Helpline.

- Dzwoni córka, która zauważyła, że mama zaczęła powtarzać te same pytania. Syn, bo ojciec coraz gorzej radzi sobie z codziennymi sprawami. Wnuczek, bo babcia zaczęła gubić się w dobrze znanych miejscach. Bliscy często nie wiedzą, gdzie przebiega granica między zmianami związanymi z wiekiem a objawami, które powinny skłonić do konsultacji ze specjalistą. Pytają więc, co obserwować, do kogo zgłosić się w pierwszej kolejności i jak rozmawiać z osobą, która sama nie widzi problemu albo nie chce szukać pomocy – opowiadają konsultanci.

A jeśli chodzi o poruszane sprawy, to w większości przypadków wcale nie chodzi o dodatkowe fakty i poszerzanie wiedzy o chorobie. 70 proc. porad udzielanych na linii Helpline dotyczy tego, jak konkretnie można uży-

skać pomoc dla chorego w miejscu jego zamieszkania. Dominuje więc ścisła praktyka, a nie teoria.

Do kwestii najczęściej poruszanych w czasie rozmów na linii Helpline należą: • organizacja codziennej opieki • dostępne świadczenia finansowe • uzyskiwanie pomocy od Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej (MOPS) • znajdowanie lokalnych organizacji pomocowych • możliwości i sposoby dostosowania mieszkania do potrzeb chorych,

W przypadkach zaawansowanej choroby padają też pytania:

• o Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze (ZOL) i Domy Pomocy Społecznej (DPS) • o kwestie prawne, związane np. z pełnomocnictwem, ubezwłasnowolnieniem, orzeczeniem o niepełnosprawności.

Na Helpline dzwonią też regularnie opiekunowie osób chorych z pytaniami o to, jak reagować na trudne zachowania chorego, kiedy zacząć szukać pomocy w opiece i jak rozpoznać moment, w którym sami dochodzą do granicy swoich możliwości. Konsultanci Helpline z przygotowaniem psychologicznym pomagają im wtedy radzić sobie z poczuciem winy, wyczerpania, bezradności czy po prostu złością.

Jak skorzystać z linii Helpline?

Z Helpline można skorzystać zarówno po diagnozie, jak i przed nią, gdy pojawiają się niepokojące zmiany pamięci czy funkcjonowania. Konsultanci pomagają znaleźć dostępne lokalnie formy wsparcia. W ramach Helpline można również skorzystać z pomocy psychologa, prawnika i terapeuty zajęciowego.

Infolinia Helpline jest bezpłatna i dostępna sześć dni w tygodniu:

- poniedziałek–piątek: 10–21
- sobota: 10–16

Telefon: 800 201 801
e-mail: alzheimer@rpp.gov.pl



To bliscy pacjentów stanowią 84 proc. rozmówców Helpline

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. Karolina Cytrycka , Przychodnia Medinap, Jelenia Góra
2. Mateusz Truskawiecki , Przychodnia Elion, Strzelin
3. Karol Zalewski , Miejski Ośrodek Zdrowia, Świebodzice
PEDIATRA ROKU
1. dr hab. n. med. Henryk Szymański , Szpital im. św. Jadwigi Śląskiej, Trzebnica
2. Beata Klonowska , NZOZ Eskulap, Kamienna Góra
3. Lidia Zieziula , Przychodnia Medinap, Jelenia Góra
PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. Marta Kalicińska-Wróbel , Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Wrocław
2. Ewa Kita , Miedziove Centrum Zdrowia, Lubin
3. Oksana Havrisova , Specjalistyczne Centrum Medyczne im. Jana Pawła II, Polanica-Zdrój
STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. prof. dr hab. n. med. Mieszko Więckiewicz , Uniwersyteckie Centrum Stomatologiczne oraz Praktyka Dentystyczna Więckiewicz, Wrocław
2. Maciej Trzeźniewski , Dentology, Kłodzko
3. Irena Chodakowska , Dr Chodakowska Dental, Bolesławiec
POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. Renata Wawrzków-Kartowicz , NZOZ, Jaskowice Legnickie
2. Julia Mazij , Szpital im. św. Jadwigi Śląskiej, Trzebnica
3. Dominika Stec , Biomed, Bolesławiec
GINEKOLOG ROKU
1. Joanna Nestorowicz-Czernianin , Ginvita Clinic, Wrocław
2. prof. dr hab. n. med. Mariusz Zimmer , ZimMed, Wrocław
3. Michał Jamroga , DCG Centrum Medyczne, Wrocław
CHIRURG ROKU
1. Waldemar Wiatr , CM Wiamed, Świdnica
2. Bartosz Badeński , Specjalistyczny Szpital im. dra Alfreda Sokolowskiego, Wałbrzych
3. Jakub Targowski , Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka, Wrocław
ORTOPEDA ROKU
1. Konrad Wodzisławski , Dolnośląskie Centrum Ortopedyczne, Wrocław
2. dr n. med. Piotr Wodziński , Szpital Orthos, Komorowice
3. Jacek Kopyś , Bratislavia Medica, Wrocław
FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. Piotr Dominiak , Fizjoclinicbydrpiotrdominiak, Wrocław
2. Krzysztof Decowski , Pumpitup Studio Treningu i Fizjoterapii, Wrocław
3. Krzysztof Tarapata , Hardy. Fizjoterapia, Wrocław
KARDIOLOG ROKU
1. Joanna Ciszowska-Wiatr , Centrum Medyczne Wiamed, Świdnica
2. dr n. med. Marzena Czarnecka , CM Dobrzyńska, Wrocław
3. dr Mateusz Malina , 4 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką, Wrocław
UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. dr n. med. Patrik Forszt , Trzebnickie Centrum Medyczne Zdrój, Trzebnica
2. Marta Morawska-Zegzdryn , OVO Medical, Wrocław
3. dr n. med. Tomasz Tuchendler , Centrum Medyczne T&T Medical, Wrocław
OKULISTA ROKU
1. dr n. med. Bartosz Ścieszka , Lumediko, Lubin
2. Marta Wodzisławska , Braniborska Clinic, Wrocław
3. dr n. med. Marek Szaliński , Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Jana Mikulicza-Radeckiego, Wrocław
DERMATOLOG ROKU
1. Joanna Berny-Moreno , Dermosfera Gabinet Dermatologii Leczącej i Estetycznej, Wrocław
2. Dorota Piątkowska-Wądołkowska , CM Dobrzyńska, Wrocław
LARYNGOLOG ROKU
1. Michał Zieziula , Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotelny Jeleniogórskiej, Jelenia Góra
2. prof. dr hab. n. med. Tomasz Zatoński , Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Wrocław
3. Grzegorz Klimczuk , Miedziove Centrum Zdrowia, Lubin
ANESTEZJOLOG ROKU
1. Lidia Łysenko , Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Wrocław
2. Mirosław Rosiński , 4 Wojskowy Szpital Kliniczny, Wrocław
3. Piotr Urbański , Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Wrocław
NEUROLOG ROKU
1. Halina Bielecka , Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Jana Mikulicza-Radeckiego, Wrocław
2. Katarzyna Dymińska , Przychodnia Medinap, Jelenia Góra
3. Zdzisław Kusał , CM Salus, Kłodzko
RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. Mateusz Harasymowicz , Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Jana Mikulicza-Radeckiego, Wrocław
2. Rafał Hanas , Prywatne Pogotowie Ratunkowe RH Puls, Wrocław
3. Tomasz Misztur , Powiatowy Zespół Szpitali, Oleśnica
FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. Renata Stępień , Apteka Ziko, Legnica
2. Aneta Kałandziak , Apteka Millenium, Wrocław
3. mgr Katarzyna Sala , Apteka Lege Artis, Wrocław
RADIOLOG/TECHNIK ELEKTROADIOLOG ROKU
1. Jacek Witkowski , 4 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką, Wrocław
2. Patrycja Zapala , Enel-Med, Wrocław
3. Piotr Jasak , Gabinet USG, Legnica
ONKOLOG ROKU
1. Anna Pilecka , 4 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką, Wrocław
2. Anna Nieródkiewicz , Specjalistyczny Szpital im. dra Alfreda Sokolowskiego, Wałbrzych
3. Magdalena Hirowska-Tracz , Dolnośląskie Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii, Wrocław
PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. Magdalena Sadowska , Centrum Terapii i Mediacji Magdalena Sadowska, Wrocław
2. Agnieszka Kopciuch , Gabinet psychologiczno-psychoterapeutyczny Sensis, Świdnica
3. Robert Błaszczyk , Psycholog.CLICK Robert Błaszczyk, Wrocław

To oni pomagają, gdy tu boli, a tam strzyka

- Drugi tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 za nami, a dziś przedstawiamy kolejne historie jego uczestników - zapowiada Ewelina Żuberek, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej. Tym razem wyjątkowe światło kierujemy na fizjoterapeutów, osteopatów.

Do ich gabinetów często trafiamy przede wszystkim wtedy, kiedy ciało zaczyna nas ograniczać. Kiedy tu boli, tam strzyka, głową nie możemy pokręcić, kolano przeskakuje, łupie w kręgosłupie, a każdy krok nagle staje się problemem... Kiedy po urazie, operacji albo dniach życia z bó-

lem chcemy po prostu znowu normalnie żyć! Fizjoterapeuta nie pracuje jednak tylko z mięscem, które boli. On wytrwale szuka przyczyny, obserwuje, pyta. Analizuje wyniki badań i sposób, w jaki działa całe nasze ciało. - Hipokrates to także okazja, żeby pokazać ludzi, którzy na co dzień stoją za tymi

poszukiwaniami, żebyśmy wrócili do sprawności - tłumaczy dziennikarka, dzięki której możecie poznawać bliżej różnych uczestników naszego plebiscytu.

Szczegółów szukajcie na: www.gazetawroclawska.pl/hipokrates

Jako doktor i specjalista fizjoterapii nieustannie rozwija kompetencje

Piotr Dominiak (Fizjoclinicbydrpiotrdominiak, Wrocław) od ponad 30 lat swoją karierę zawodową konsekwentnie poświęca fizjoterapii, łącząc wieloletnie doświadczenie kliniczne z wiedzą zdobytą podczas działalności naukowej. Jako doktor i specjalista fizjoterapii nieustannie rozwija swoje kompetencje, stawiając na nowoczesne i skuteczne metody leczenia. Jest również dyplomowanym terapeutą FDM według Typaldosa, a w swojej pracy wykorzystuje najnowsze osiągnięcia fizjoterapii i medycyny fizykalnej. - Bezpośredni kontakt z pacjentem fascynuje mnie w tym zawodzie najbardziej,

podobnie jak efektywność postępowania oraz możliwość permanentnego rozwoju - podkreśla Piotr Dominiak.

Wysoką efektywność terapii opiera nie tylko na badaniu przedmiotowym i analizie badań obrazowych, ale także na uważnym słuchaniu pacjenta, obserwacji jego mowy ciała oraz doborze celowanych metod leczenia. Jak zaznacza, każdy pacjent jest inny i wnosi do gabinetu własną historię. - Takie sytuacje zdarzają się codziennie. Każdy pacjent to nowa historia, nowe wyzwanie i każdy pozostaje w mojej pamięci przez swoją indywidualność - mówi.



Stworzył niezwykle skuteczną, autorską metodę terapii manualnej

- Od zawsze czułem, że moją drogą jest pomoc innym na wielu poziomach. Praca z ciałem to bardzo ważny aspekt w kontekście pracy nad samym sobą i przekłada się na każdą sferę naszego życia oraz codzienność. Najbardziej satysfakcjonuje mnie to, że mam bezpośredni wpływ na życie ludzkie i pozytywne zmiany w społeczeństwie - mówi Piotr Rydyński (Manual Therapy Holistic Center, Wrocław). Do każdego przypadku podchodzi indywidualnie oraz holistycznie, uwzględniając zarówno aspekty fizyczne, jak i emocjonalne, co przekłada się na bardzo dobre efekty tera-

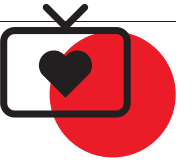
pii. Stworzył autorską metodę terapii manualnej, w której wykorzystuje techniki manipulacji kręgosłupa oraz masażu głębokiego. Opracowane przez niego rozwiązania okazały się niezwykle skuteczne i efektywne w pracy z pacjentami. - Pewnego razu przyszedł do mnie pacjent, mechanik samochodowy, z rwą kulszową. Ledwo wszedł do gabinetu. Wyszedł z uśmiechem i minimalnym bólem. Takie terapie motywują mnie do dalszej pracy - opowiada. Największą motywację czerpie z uśmiechu pacjentów oraz ulgi, jaką odczuwają po zakończonej terapii.



PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis
pharma

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Kryzys w relacji Marcina i Renaty pogłębia się. Po kolejnej kłótni Kodur śledzi ją, co skutkuje policyjnym zatrzymaniem dilerka, a ona sama niemal trafia do aresztu. Uczucie łączące Olę i Justina ponownie przybiera na sile. Skotnicki spotyka się z Kępskim, zdeterminowany do wejścia w otwarty konflikt z Karoliną. Z kolei Aldona i Borys nieustannie niepokoją się o przyszłość Romeo. Boją się, że zakochany Włoch nie zda egzaminu dojrzałości. W zaistniałej sytuacji Grzelakowie postanawiają przedstawić chłopakowi konkretną propozycję.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Greg wciąż wypomina żonie stłuczkę i wydane pieniądze. Ich córka Jagoda namawia mamę, aby była niezależna. Ewelina prosi o pomoc Weronikę. Pomysł rozjusza Grega, a efekty są dla Kalskiej opłakane. Igor zawozi córkę na odwyk. Agnieszka spotyka się z Tworzkowskim, bratem jej podopiecznego. „Żaba” prosi, by Tomek pracował w służbie zieleni. Olszewska zgadza się, ale jest pełna obaw – widząc to, Hebel obiecuje mieć Tomka na oku.



Lalka

PREMIERA

Netflix



16 września w serwisie Netflix zadebiutuje produkcja, która w ostatnich miesiącach była tematem numer jeden. Mowa o współczesnej reinterpretacji polskiej klasyki literackiej, czyli „Lalce”, społeczno-obyczajowej powieści Bolesława Prusa w reżyserii Pawła Maślony. Historia, choć inaczej zagrana i przedstawiona, jest ta sama – napędzany ambicją Stanisław dąży do awansu społecznego, a jego obsesyjne zauroczenie Izabelą staje się bramą do świata, który chce zdobyć. Izabela próbuje wymknąć się ciasnym ramom arystokratycznego porządku i określić swoje miejsce w przeobrażającym się świecie. Ogarniające ich uczucie rozpięte jest między przepaścią klasową, obsesją, pragnieniem wolności i uwodzącą potęgą bogactwa. W nowej adaptacji w główne role wciela się Tomasz Schuchardt (Stanisław Wokulski) oraz Sandra Drzymalska jako Izabela Łęcka. Na ekranie zobaczymy również Dariusza Chojnackiego jako Ignacego Rzeckiego, Magdalenę Cielecką która występuje jako Kazimiera Wąsowska, Jacka Braciaka w roli Tomasza Łęckiego, Julię Wyszynską wcielającą się w postać Florentyny, Małgorzatę Hajewską-Krzysztofik jako prezesową Zasławską oraz Mateusza Króla jako Juliana Ochockiego.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Wieść o domu Giulii rozchodzi się błyskawicznie. Oliwia bierze udział w proteście, a demonstracja szybko wymyka się spod kontroli i Oliwia upada w tłumie. Zośka prowadzi sesję z pacjentem, nieświadoma tego, co się dzieje. Oliwia i jej przyjaciele trafiają na komisariat. Zośka dowiaduje się o wszystkim w panice rusza po córkę. Na posterunku kontrolę przejmuje Ewka, wyciągając wszystkich. Śledztwo w sprawie domu trwa. Zośka odwiedza firmę Kamila i pyta Piotra o nieruchomości. Wspólnik udaje zaskoczonego, a Zośka żąda przeszukania dokumentów. Planuje wizytę u rodziców Kamila, ale w ostatniej chwili rezygnuje. Oliwia wraca do wspomnień z dzieciństwa. W starym liście, który jako dziecko napisała do siebie w przyszłości, znajduje marzenie o domu na drzewie. Przyznaje matce, że widok domu Nico bardzo ją zabolął.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

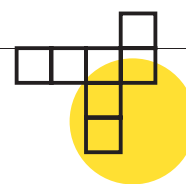
Ratownicy otrzymują wezwanie do nieprzytomnej kobiety znalezionej na przystanku. Pacjentka w ciężkim stanie i z objawami hipotermii trafia do szpitala, gdzie jej przypadek przejmuje dr Maciej Bilewicz. Wciąż nie wiadomo, jak znalazła się na mrozie. Placówka przechodzi audyt. Na SOR trafia kobieta z pękniętą kością biodrową, wymagająca operacji. Inspekcja ujawnia także braki kadrowe na ortopedii. Łukasz Wroński otrzymuje propozycję zatrudnienia nowego lekarza.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Młoda matka mdleje podczas spaceru. Gdy odzyskuje przytomność, leży we własnym łóżku, ale nigdzie nie ma jej niemowlęcia. Detektywi rozpoczynają dramatyczną walkę z czasem, próbując ustalić, kto stoi za porwaniem. Na jaw wychodzą mroczne tajemnice rodziny, w których główną rolę odgrywa mąż kobiety... Podczas treningu Piter poznaje Dominikę. Seksowną, wygadaną i otwartą na nowe znajomości. Nie spodziewa się, że ich spotkanie nie było przypadkowe.



KRZYŻÓWKA NR 143

- 2) wskazany podczas gry w szachy,
- 3) w osadzie wioślarskiej nadaje je sternik,
- 4) jeden z modeli Kia,
- 5) obyczaj w noc świętojańska,
- 6) lampa obrazowa w telewizorze,
- 7) obraz olejny Leonarda da Vinci.

popularne radio	Onufry z Trylogii	zazewie ognia ból leżdzi	gliniane naczynie	ryba morska „Biały ...” western Agata Kulesza	listwa z żabkami	antylopa z Afryki	mknie w Kosmos	jedno u cyklopa bzdury
polewa węgierski autobus								
			ciężka lub kluta			kilka kompanii		
kolczasta jaszczurka			plynie przez Zagrzeb	zespół rockowy weselny wypiek		pruski w laboratorium		część Tour de Pologne
prawna lub lekarska	duchowny w cerkwi	waltornia	liczman z kasyna			karciana czerwien		
polski herb szlachecki				dramat Witkacego		sprzeciw głowy państwa		
			groźny w rzece		demon z 7 klasy			
budryska swiatynia				mocna karta w talii		podmokle gleby		

ROZWIĄZANIE: KLASZTOR.

P	■	O	■	J	A	Z	D	A	K	O	N	N	A	■	Z	■	B
R	Y	A	B	K	A	■	G	A	■	I	■	O	■	W	I	A	R
Y	A	■	S	■	G	A	L	A	N	T	E	R	I	A	■	K	■
M	I	A	N	O	■	E	■	■	U	■	M	A	■	N	U	R	E
A	■	D	■	D	■	T	A	C	Z	K	A	■	S	■	S	E	O
S	Z	A	R	A	B	A	N	■	A	N	D	E	R	■	■	■	■
■	B	■	A	■	■	■	D	W	Ó	R	■	Z	■	A	■	P	■
D	I	A	M	E	N	T	Y	■	■	D	Z	■	I	E	C	I	O
■	Ó	■	P	■	■	■	■	■	■	■	■	■	Ó	■	J	■	K
T	R	Z	A	S	K	■	■	■	■	■	■	■	■	B	I	E	D
U	■	■	A	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	N	■	R
Ł	A	B	E	D	Ż	■	■	■	■	■	■	■	■	■	O	S	Z
A	■	A	■	Z	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	E	■
C	E	W	K	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	Z
Z	■	■	A	■	K	O	L	A	B	O	R	A	N	T	■	A	■

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz spokojnie. Horoskop dzienny na środę wróży, że spokojna rozmowa wiele wyjaśni.

PIŁKA NOŻNA

Nasi w Lidze Europy. Więcej pieniędzy, ale trudniejsi rywale

Jacek Czaplewski

Środa to dzień inauguracji fazy ligowej Ligi Europy, czyli klubowych rozgrywek będących w hierarchii za Ligą Mistrzów, ale przed Ligą Konferencji. Na pierwszy ogień idzie Jagiellonia Białystok, którą czeka ciężka przeprawa w Pireusie z tamtejszym Olympiakosem. Jutro Lech Poznań zagra w Anglii z Crystal Palace.

Liga Konferencji pozwoliła naszym zespołom w ubiegłej edycji nabić rekordową liczbę punktów do rankingu UEFA. W tegorocznej Lidze Europy już tak łatwo nie będzie, nie tylko z powodu okrojonego o połowę grona. Skala wyzwań bowiem rośnie. Łatwiejsi rywale, owszem, też się zdarzają, jak choćby z Armenii czy zaplecza Portugalii, ale nie tak powszechnie jak wtedy, gdy praktycznie co kolejkę mieliśmy przeciwników z niżej notowanych lig. Teraz przyjdzie walczyć o zwycięstwa w zdecydowanie lepszym gronie. Trafnie to, co nas czeka, zanalizował zaraz po ogłoszeniu par Joel Pereira. Boczny obrońca Lecha pytany o spodziewany dorobek po ośmiu meczach odrzekł, że dziewięć punktów jest w zasięgu.

Jagiellonia nigdy nie miała okazji występować w Lidze Europy, choć sześć razy o nią walczyła w eliminacjach. Przed nią trzecia z rzędu jesień w pucharach poprzedzona sukcesami w Lidze Konferencji. Lech do Ligi Europy wraca po pięciu latach. Wtedy obowiązywała jeszcze faza grupowa, w której zajął ostatnie miejsce – za Rangersami, Benfiką Lizbona oraz Standardem Liege. Z ówczesnego składu ostał się przy Bułgarskiej tylko Mikael Ishak.



Jagiellonia dokonała historycznego osiągnięcia i awansowała do fazy ligowej Ligi Europy. Czeka ją mecz z Olympiakosem

Lech z Jagiellonią liczą, że uda im się pokrzyżować szyki możniejszym i awansować do fazy pucharowej. Dopodniesienia jest wiele milionów euro. Już za awans do fazy ligowej gwarantowane jest 4,31 mln euro, czyli ponad 1 mln więcej niż w Lidze Konferencji. Dużo można ugrać z tytułu zwycięstw czy remisów – mowa bowiem kolejno o 450 tys. i 150 tys. euro. Dodatkowe premie UEFA wypłaci również za zajęcie konkretnych miejsc, a potem sukcesy w dalszej części rozgrywek. Finansowo będzie więc to świetna przygoda, jeśli weźmiemy pod uwagę jeszcze wpływ z biletów, praw transmisyjnych czy marketingowych. Pytanie tylko, jak nasze kluby poradzą sobie piłkarsko?

Jagiellonia we wtorek przez Warszawę i Ateny wybrała się do słonecznego Pireusu. O godzinie 21:00 zabrzmiał pierwszy gwizdek w jej debiutanckim meczu z Olym-

piakosem, aktualnym wicemistrzem Grecji, który odpadł z walki o Ligę Mistrzów z holenderskim NEC Nijmegen. Najlepszy strzelec zespołu, uczestnik mistrzostw świata z reprezentacją Maroka Ayoub El Kaabi, nie zagra z powodu złamanej nogi. W kadrze i tak jest jednak kilku innych cenionych graczy – skrzydłowy Leon Bailey czy zarejestrowany w ostatniej chwili napastnik Roman Jaremczuk, autor jednego z goli dla Ukrainy w majowym sparingu z Polską we Wrocławiu. Jest też Santiago Hezze, urodzony w Buenos Aires środkowy pomocnik łączony jeszcze niedawno z reprezentacją Polski.

Olympiakos to zdecydowany faworyt, ale Jagiellonia może napsuć mu krwi, walcząc o dziesiąty z rzędu (!) wyjazdowy mecz bez porażki w europejskich pucharach. Transmisja w paśmie otwartym na kanale Super Polsat.

KADRY

PKOl ma nowego prezesa tymczasowego. Będzie pełnił funkcję do kwietnia

Zbigniew Czyż

Marian Kmita, który dotychczas był jednym z wiceprezów, został wybrany przez zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego na pełniącego obowiązki prezesa do końca kadencji upływającej w kwietniu 2027 roku.

Kmita – dyrektor do spraw sportu telewizji Polsat – przejmie obowiązki dotychczasowego prezesa Radosława Piesiewicza, który przebywa w areszcie. Kmita był jedynym kandydatem. Głosowało na niego 43 członków zarządu, przeciw było dziewięciu, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Wybór dokonał się w myśl artykułu 21. statutu, który stanowi m.in., że wobec „niemożności pełnienia funkcji przez prezesa PKOl”, na mocy uchwały, zarząd powołuje go – do końca kadencji – jednym z wiceprezów. Nowo wybrany prezes odniósł się do stanu finansów Komitetu, powołując się na sekretarza generalnego Marka Pałusa.

– Jest ona dość trudna i będzie teraz nam spędzała sen z powiek przez najbliższe tygodnie, miesiące. To jest rzecz, za którą się musimy zabrać natychmiast – stwierdził.

Innym poruszoną tematem jest naprawa relacji z Ministerstwem Sportu. Władze PKOl będą zabiegały o spotkanie z ministrem Jakubem Rutnickim.

– Jestem zbudowany, bo mówiliśmy (podczas obrad) jednym głosem co do roli tej instytucji w ekosystemie polskiego sportu. Otrzymałem deklarację od wszystkich członków zarządu, że mogą liczyć na ich wsparcie. Myślę, że tych zadań jest bardzo dużo, czyli nowy sta-

tut, czyli sponsorzy, czyli wizerunek, który mocno został nadszarpnięty, czego symbolem jest umowa z firmą Zondacrypto – stwierdził Kmita.

Pełniący obowiązki prezesa obiecał, że na czas sprawowania funkcji w PKOl zrezygnuje z pracy w telewizji Polsat. Zadeklarował, że na nowym stanowisku nie będzie pobierał pensji. Podkreślił, że jeszcze nie zdecydował, czy będzie kandydował w wyborach na prezesa PKOl na nową kadencję, które mają się odbyć w kwietniu przyszłego roku.

Chęć ubiegania się o stanowisko szefa PKOl-u w kwietniowych wyborach zadeklarował natomiast Robert Korzeniowski, który przekazał, że zamierza współpracować z Kmitą na rzecz poprawy wizerunku PKOl. Takie deklaracje – według niego – złożyli też m.in. młociarka Anita Włodarczyk, która powoli kończy karierę, i narciarka Justyna Kowalczyk. Liczy także na zaangażowanie byłego prezesa federacji narciarskiej Adama Małysza, a także kierowcy rajdowego Rafała Sonika.

– To jest moment, kiedy możemy rzeczywiście razem wziąć się do pracy. Możemy na gruncie prawa, na gruncie obowiązujących przepisów, ale również na gruncie zdrowego rozsądku i konsensualnego dogadania się, pracować na rzecz uzdrowienia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wiemy, że będzie to praca skierowana na to, by naprawiać, by otworzyć tzw. szafy i szuflady, i dowiedzieć się, jak bardzo trudna jest sytuacja, w tym finansowa, PKOl. Ta sytuacja na pewno radykalnie nie poprawi się w ciągu kilku miesięcy, ale z całą pewnością sam proces będzie bardzo cenny. Chęć w nim uczestniczyć – dodał Korzeniowski.

TENIS

Magdalena Fręch walczy o ćwierćfinał turnieju WTA w Meksyku

Zbigniew Czyż

Magdalena Fręch pokonała Japonkę Nao Hibino 6:1, 6:4 i awansowała do drugiej rundy turnieju WTA 500 w Guadalajarze. Dziś zagra o awans do ćwierćfinału z Amerykanką Caroline Dolehide.

Z klasyfikowaną na 199. pozycji w rankingu światowym Hibino na-

szą reprezentantka spotkała się po raz trzeci i odniosła drugie zwycięstwo. Z Dolehide (246. WTA) podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego nigdy wcześniej nie grała.

28-letnia Łódzianka walczy o powtórzenie sukcesu z 2024 roku, gdy wygrała ten turniej, odnosząc jednocześnie największy sukces w karierze. O powtórkę nie będzie jednak łatwo. W tegorocz-

nej obsadzie zawodów są m.in. Ukrainka Marta Kostjuk, Amerykanka Ova Jovic czy Czeszka Sara Bejlek. Bój o awans do ćwierćfinału Fręch (57. WTA) z Dolehide rozpocznie się o godz. 18.00.

W Guadalajarze w deblu gra też Katarzyna Piter, która w pierwszej rundzie – w parze z Amerykanką Quinn Gleason – pokonała Aleksandrę Panową z Rosji i Hiszpankę Sarę Sorribes Tormo 6:2, 3:6, 10-6.



Fręch w turnieju w Guadalajarze gra ze zmiennym szczęściem – w 2024 r. go wygrała, a przed rokiem odpadła w ćwierćfinale

Sport

SIATKÓWKA

Ignaczak wrócił do domu, trenował z dziećmi

Jakub Guder

Krzysztof Ignaczak wrócił do Wałbrzycha. Na razie na jeden dzień. Mistrz świata z 2014 roku poprowadził siatkarski trening dla dzieci w hali Aqua-Zdrój.

Akcja „Trening z mistrzem” związana była z turniejem LOTTO Giganci Siatkówki, którego męska edycja w tym roku pierwszy raz zawita do Wałbrzycha (9-10 października). Krzysztof Ignaczak - mistrz świata z 2014 roku - od wielu lat jest przyjacielem i ambasadorem turnieju. Tegoroczna impreza jest dla niego szczególna, bo przecież jest wałbrzyszaninem z urodzenia, tu stawiał swoje pierwsze, siatkarskie kroki w Chełmcu Wałbrzych, a jego ojciec - Janusz Ignaczak - nadal zajmuje się tu szkoleniem młodzieży.

Na Ignaczaka w miniony poniedziałek (7.09) w hali Aqua-Zdrój kilkadziesiąt dzieci z miejscowych szkół podstawowych. Były libero reprezentacji Polski opowiadał im o swojej karierze, pokazywał medale, odpowiadał na pytania.

- Jest wiele medali. Każdy medal to jest osobne wspomnienie. Każdy medal to osobna historia, osobne



Na trening Krzysztofa Ignaczaka z dziećmi przyszedł także prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej. Męski turniej LOTTO Giganci Siatkówki rozegrany zostanie w hali Aqua-Zdrój 9 i 10 października

przygotowania. To jest wszystko to, co zrobisz, żeby osiągnąć sukces i stanąć na najwyższym stopniu podium. Medal mistrzostw świata i wygranie Ligi Światowej to były momenty, w których cieszyliśmy się wszyscy, że my, Polacy, możemy być dumni, że mamy drużynę na miarę sukcesów, medalu. A ja byłem taką osobą, która mogła się

przyczynić do tego, że wy dziś z pasją patrzycie na Fomala czy Kochanowskiego - mówił Ignaczak. - Nie wszystkie mecze się wygrywa. Są takie, które się przegrywa i bardzo bołą. Jednym z takich spotkań była nasza porażka na igrzyskach olimpijskich z Australią w 2012 roku. To był zespół nominalnie słabszy od nas, ale to jest piękno sportu, że

taka drużyna może wygrać nawet ze zdecydowanym faworytem. Dla nas to była lekcja. Chciałbym żebyście analizowali każdą porażkę. Dlaczego do niej doszło? Co mogę zrobić, żeby następnym razem nie było jej nie było? Czy dobrze trenowałem? Czy się wyspałem? Czy dobrze zjadłem? Każdy z tych elementów będzie dla was ważny - edukował

Igła, który potem poprowadził trening dla dzieci. Nie zabrakło wspólnych zdjęć i autografów.

„Trening z mistrzem” jest częścią projektu TAURON Młodzi Giganci Siatkówki. Od wielu lat bowiem seniorskim rozgrywkom towarzyszy rywalizacja młodzieży. W tym roku eliminacje rozegrano w Oleśnicy. Do wielkiego finału awansowały Energetyka Poznań oraz MKS-u MOS Wrocław. Decydujące starcie rozegrane zostanie 25.09 w Twardogórze, gdzie - jak co roku - zaplanowano turniej kobiet LOTTO Gigantów Siatkówki (25-26 września). W półfinałach czekają nas tam mecze ŁKS Commercecon Łódź - Zeren Spor Klubu (Turcja) oraz KS DevelopRes Rzeszów - Mladost Zagrzeb (Chorwacja).

Dwa tygodnie później w Wałbrzychu mistrz Polski i finalista Ligi Mistrzów Aluron CMC Warta Zawiercie zmierzy się z Halkbankiem Ankara, a Energa Trefl Gdańsk z Sportoto Spor Klubu (Turcja).

Gazeta Wrocławska jest partnerem medialnym LOTTO Gigantów Siatkówki. Wszystkie mecze na żywo na swojej antenie pokaże TVP Sport. Bilety można kupić przez internet na stronie www.gigancisiatkowki.eu. ©©

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Panthers ogłaszają rekrutację

Piotr Janas

Klub Panthers Wrocław ogłasza otwarty nabór do sekcji seniorskiej. Zespół, który w ubiegłym sezonie wywalczył tytuł wicemistrza Polskiej Futbol Ligi, zaprasza w swoje szeregi nowych zawodników pragnących rywalizować na najwyższym poziomie.

Otwarty nabór skierowany jest do osób urodzonych w 2010 roku oraz starszych. Wydarzenie rekrutacyjne odbędzie się w środę, 30 września, na terenie Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu. Proces rejestracji uczestników rozpocznie się o godzinie 18, natomiast właściwy trening ruszy o godz. 19.

W ramach sprawdzianu rekrutacyjnego kandydaci wezmą udział w rozgrywce oraz przejdą serię podstawowych testów sprawnościowych badających ich ogólne przygotowanie fi-

zyczne. Osoby planujące udział w naborze powinny przynieść ze sobą wygodny strój sportowy oraz odpowiednie obuwie - najbardziej wskazane są korki, choć dopuszcza się także standardowe buty sportowe.

Fundamentem sukcesu wrocławskiego klubu jest profesjonalne zaplecze sportowe. Zawodnicy Panthers Wrocław mają do dyspozycji nowoczesny stadion oraz dostosowaną bazę treningową z nieograniczonym dostępem do klubowej siłowni.

Dołączenie do seniorskiej drużyny Panthers Wrocław to otwarta droga do międzynarodowych rozgrywek i pojedynków z czołowymi klubami ze Starego Kontynentu. Co istotne, klub nie wymaga od kandydatów wcześniejszego doświadczenia w futbolu amerykańskim ani określonych warunków fizycznych. Priorytetem w rekrutacji pozostaje podejście do sportu: determinacja, etyka pracy oraz wysokie zaangażowanie.

BEJSBOL

Wrocław ma najlepszych bejsbolistów

Dawid Foltyniewicz

Wrocław ma najlepszą drużynę bejsbolową w kraju. Barons pokonali Stal Kutno 10:4 w czwartym spotkaniu finału Polskiej Ligi Baseballa i wygrali całą rywalizację 3:1. Mistrzostwo przypieczętowali przed własnymi kibicami na Zakrzowie.

Finał rozpoczął się od podziału zwycięstw w Kutnie. Stal wygrała jedno ze spotkań 3:1, a Barons odpowiedzieli triumfem 8:3. Po pierwszym weekendzie żadna z drużyn nie miała więc przewagi. Ponieważ o tytule decydowały trzy wygrane, Wrocławianie wracali do domu z szansą zakończenia rywalizacji na swoim boisku.

Pierwszy krok na boisku przy ul. Niepodległości 6 zrobili w sobotę. Zwycięstwo 7:4 dało im prowadzenie 2:1 w serii i sprawiło, że dzień



Barons Wrocław po raz drugi zostali oficjalnymi mistrzami Polski

później mogli już sięgnąć po złoto. Stal musiała natomiast wygrać, by doprowadzić do piątego, rozstrzygającego spotkania.

Niedzielny mecz zakończył się wynikiem 10:4 dla gospodarzy. Barons wykorzystali pierwszą okazję do zdobycia mistrzostwa, a dwa zwycięstwa na Zakrzowie przesą-

dziły o losach finału. Kutnianom pozostały srebrne medale. To drugi mistrzowski tytuł w historii wrocławskiego zespołu. Pierwszy wywalczył w 2020 roku. Od tamtego sukcesu Barons trzykrotnie zdobywali brązowe medale, ale na powrót na najwyższy stopień podium musieli poczekać sześć lat.